Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 339 (2440) Warszawa, Piątek 12 Grudnia 1924 r. Rok XXX.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł. 3.50
bez odnoszenia	„ 3.—
na prowincji miesięczn.	„ 3.50
zagranicą	„ 5.50
Za zmianę adresu	10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120 13.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia:

w tekście (przed kron.)	25 groszy
nekrologi	10 „
zwyczajne	15 „
drobne za jeden wyraz	10 „

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy.

Od Wydawnictwa.

Zawiadamiamy Sz. Prenumeratorów, iż z dniem 1-go stycznia 1925 r. zmieniamy cenę prenumeraty w Warszawie, bez odnoszenia na zł. 3.50, z odnoszeniem i na prowincję na zł. 4.—, zagranicę na zł. 6.—.

Prenumerata ulgowa zależnie od porozumienia.

Do powyższej zmiany cen zmusił nas ogólny wzrost kosztów wydawnictwa, które przy przejściu na walutę złotową już były wysokie, lecz przypuszczaliśmy, iż będziemy mogli ceny poprzednie utrzymać, nie wyrównywając ich wtedy, kiedy to zrobiły inne pisma.

Sprawa mniejszości polskiej w Czecho-Słowacji.

Praga, 8 grudnia.

Sprawa umowy czesko - polskiej w zakresie konwencji handlowej wchodzi na drogę realną. Narady wstępne są ukończone, za tydzień mają rozpocząć się narady systematyczne. Wszystkie pisma rządowe zajmują się od dłuższego czasu tą sprawą i wyrażają nadzieję, że tym razem do umowy dojdzie i że zawarta umowa faktycznie wejdzie w życie. Dotychczas bowiem zawarto między Czechosłowacją a Polską aż 18 umów najrozmaitszej treści, ale żadnej z nich nie ratyfikowano, a więc żadna z tych umów nie weszła w życie. Ile to czasu, pieniędzy, wysiłków i — papieru zużyli pp. dyplomaci na marne!

Otóż o tych naszych „dyplomatach" słów parę: dotychczas wszelkie umowy z Czechami zawierali endeccy dyplomaci w rodzaju Bratkowskich, Piltzów, Skirmuntów i t. p. Byli to ludzie, którzy jechali do Pragi Czeskiej z planem z góry ustalonym, że trzeba za wszelką cenę Czechom zrobić jakiś podarunek i iść za wszelką cenę na ugodę z nimi. Skutek był ten, że panowie ci nie mieli nigdy odwagi przedłożyć Sejmowi polskiemu swoich elaboratów do zatwierdzenia i dlatego wszystko zostało po staremu. Nie wchodzę w tej chwili w to, komu umowa handlowa jest potrzebniejsza, stwierdzić jednak chcę, że od dyplomacji polskiej zależeć będzie, aby umowa, mająca być zawarta, nie przynosiła korzyści jedynie Czechom...

W związku z tą umową zajmować nas musi rzecz inna: oto w Czechosłowacji żyje 150.000 ludności polskiej, dzięki niezrównanej polityce pp. Stan. Grabskiego i Ignacego Paderewskiego. Jest to ludność prawie że wyłącznie robotnicza: górnicy i hutnicy. Otóż ci robotnicy polscy w obrębie Republiki czechosłowackiej spodziewają się, że Rząd polski nie zapomni o nich, nie zapomni upomnieć się o ich prawa narodowo-kulturalne i obywatelskie, których dotychczas nie posiadają w takich rozmiarach, jak to przewiduje Konstytucja czechosłowacka. „Robotnik" o tej sprawie zresztą niejednokrotnie już pisał, ale nie od rzeczy będzie, właśnie teraz wspomnieć o niej raz jeszcze.

Polaków w Czechosłowacji należy podzielić na dwie grupy: jedna, mająca obywatelstwo czechosłowackie, a druga, nie posiadająca tego obywatelstwa. Grupa pierwsza, za pomocą swoich organizacji polityczno - społecznych, broni się jak może. Osiągnęła ona po twardej walce niektóre zdobycze na polu kulturalno - narodowem. Mimo tych zdobyczy, datujących z czasów ministra oświaty tow. Bechyniego, stosunki na Śląsku czechosłowackim są dość dziwaczne, bo brak Polakom elementarnych nawet praw, przewidywanych w ustawach. I tak np. Polacy nie mają żadnego przedstawiciela w śląskiej Komisji Rządzącej, w jednej z największych gmin polskich: Karwinie, nie rozpisuje się wyborów, lecz rządzi tam szowinistyczny komisarz czeski, którego jedynem zadaniem jest czechizacja gminy; nie zamianowano dotychczas szkolnego inspektora polskiego dla powiatu cieszyńskiego, nie rozpisano jeszcze wyborów do Sejmu, Senatu i żupy (województwa). Jeśli Polacy, *obywatele czechosłowaccy*, mają takie i tym podobne skargi, to stokroć gorzej powodzi się Polakom, *obywatelom polskim*, pozbawionym tutaj prawie że w zupełności praw. Takich obywateli polskich jest tutaj około 40.000. Część z nich mieszka na Śląsku Cieszyńskim, część zaś na kresach morawskich, pozatem mała część na Słowaczyźnie. Ci ostatni nie mają żadnych praw narodowych i nie posiadają ani jednej szkoły polskiej. Swoją drogą, nikt o tych ludzi nie upominał się dotychczas, nie posiadają oni żadnej organizacji społeczno-politycznej, ani nawet kulturalnej.

Władze czechosłowackie na Śląsku i Morawach nie udzielają Polakom praw przynależności państwowej, a czynią to konsekwentnie. Zdarzają się takie wypadki, że syn pewnego górnika służy w armji czechosłowackiej, i ani on, ani jego rodzice nie mają obywatelstwa czechosłowackiego... Takich przykładów możnaby naliczyć wiele. Przedstawicielom ludności polskiej władze mówią, że obywatele polscy nie otrzymają przynależności czechosłowackiej póty, póki Polska nie zawrze z Czechosłowacja umowy wzajemnej.

I na to właśnie chciałem w tej chwili wskazać. *Nie wolno czynnikom rządowym w Polsce zapomnieć o żądaniach ludności polskiej w Czechosłowacji*, jest to bowiem obecnie jedyna sposobność, aby w drodze dyplomatycznej upomnieć się o prawa ludu naszego w Czechosłowacji.

Równorzędnie z tą akcją i P.P.S. nie powinna zapomnieć o rozpoczętych przez nią krokach, dla osiągnięcia lepszych i większych praw dla robotników polskich w zaborze czeskim. Od konferencji cieszyńskiej (11 października b. r.) P.P.S. i Polskiej Socjalistycznej Partji Robotniczej z czechosłowacką Socjalną demokracją — nic prawie nie stało się, aby przyspieszyć załatwienie żądań polskich. Czechosłowacka socjalna demokracja w centrali praskiej ma dobrą wolę, ale cóż, kiedy czeskie czynniki socjalistyczne na Śląsku podlegają wpływom nacjonalistów czeskich! Podobnie też jest z władzami. Jeśli po długotrwałej i nieraz ciężkiej walce uda się Polakom śląskim przekonać Rząd centralny w Pradze o konieczności załatwienia pewnych spraw, a Rząd przystępuje do tego, wówczas urzędnicy czescy na Śląsku przeciwstawiają się tym zamiarom rządowym. I nieraz wszystko rozbija się o złą wolę urzędników.

Tak sprawy te nadal iść nie mogą!

P.P.S. winna pamiętać, że jest ona jedynym dziś czynnikiem, w który wierzą polscy robotnicy w Czechosłowacji. Dali oni wyraz wierze tej na olbrzymim wiecu polskim w Morawskiej Ostrawie, odbytym przed dwoma tygodniami. Robotnicy polscy z kresów morawskich witali sposobność zawarcia umów polsko - czeskich, w celu osiągnięcia słusznych swych żądań.

Czesi nie kryją się wcale z tą świadomością, że z okazji umowy handlowej czesko-polskiej będą musieli spełnić szereg żądań polskich natury politycznej. Tę okazję należy odpowiednio wyzyskać ze strony polskiej.

A. Wełtawski.

W dzisiejszym numerze:

Praca nocna w piekarniach.

Nie trzeba być lekarzem, ażeby rozumieć szkodliwość pracy nocnej w piekarniach dla zdrowia i życia robotników.

Każde zatrudnienie nocne — bądź w fabryce, bądź w biurze, na kolei, w telegrafie — naraża zdrowie pracownika daleko więcej, niż praca dzienna. Próżne gadaniny, czcze sofizmaty, że praca nocna jest to tylko kwestja przyzwyczajenia. Cały świat organiczny i nieorganiczny odpoczywa w nocy, śpi, chociaż żyje. Światło naturalne, promienie słoneczne, których działanie tak mało jeszcze znamy, budzą organizm, ożywiają, napełniają energją, zastępują witaminy.

Higjenista musi dążyć do zniesienia wszelkiej pracy nocnej, nie może być zwolennikiem nawet pracy na trzy zmiany. Dla niego bowiem zdrowie i życie człowieka droższe jest ponad wszystko. A zresztą zanadto przekonany jest, że przy postępie techniki i przemysłu można już dziś zaprowadzić piece elektryczne i inne udoskonalenia, które pozwolą zatrzymywać na noc bardzo wiele zakładów pracy.

Jeżeli są jeszcze jakie wątpliwości, jakie wahania co do pracy nocnej w pewnych zatrudnieniach, to zdawałoby się, iż nie może być najmniejszej dyskusji, najmniejszego sporu co do pracy nocnej w piekarniach.

Robotnik piekarski pracuje nie na zmiany lecz codzień przychodzi wieczorem do pracy znużony, niewyspany, przybity i smutny, bo nie zaznał ani prawdziwego wypoczynku ani rozkoszy na łonie rodziny. Kiedy cały świat wre życiem, wszyscy wspólnie radują się lub smucą, — on jeden wiecznie ma być skazany na życie samotne, wciąż pracować w nocy. Praca nocna piekarzy nie tylko odbija się na ich usposobieniu, humorze, temperamencie, lecz doprowadza ich do bezgranicznego smutku i samobójstwa albo do alkoholizmu.

Statystyka w Anglji wykazuje, że na sto fachów piekarze zajmują tam trzecie miejsce co do liczby samobójstw, a we Włoszech siódme.

Praca w nocy przy świetle sztucznem w lokalu źle przewietrzonym, zamkniętym, pełnym pyłu, dymu, a nieraz i trujących gazów jak tlenek węgla lub kwas węglowy, musi wywierać szkodliwy wpływ na pracownika i tak już mało odpornego. Sprowadza zapalenie krtani, oskrzeli, ból głowy, anemję, reumatyzm, zaburzenia żołądkowo-kiszkowe, przygotowuje podłoże do gruźlicy.

Piekarze żyją krócej niż inni śmiertelnicy, nie dłużej przeciętnie niż czterdzieści trzy lata, a stają się niezdolni do pracy daleko wcześniej niż inni robotnicy. Dzięki nocnej pracy piekarze zajmują jedno z pierwszych miejsc w statystyce śmiertelności i zapadalności na różne choroby.

Cóż więc dziwnego, że pracownicy piekarscy oddawna już we wszystkich krajach domagają się zniesienia nocnej pracy i że walczą o przestrzeganie praw już zdobytych.

Zwolennicy nocnej pracy pracy w piekarniach powołują się nieraz na higienę, że jakoby pieczywo świeże jest zdrowsze i strawniejsze. Zbyteczne chyba mówić, że jest to całkiem błędne mniemanie. Czerstwy chleb lub rogalik, upieczony przed kilku lub kilkunastu godzinami, może być suchszy i mniej smaczny, lecz trawi się lepiej i jest posilniejszy.

Już w 1904 roku związki zawodowe angielskie, żądając zniesienia nocnej pracy w piekarniach, powoływały się na zdanie higienistów wybitnych, „że chleb nie może być spożywany przed upływem 12-tu godzin po upieczeniu". A dziś nie znajdzie się chyba żaden higienista, któryby zalecał ciepłe, świeże pieczywo ze względu na jego strawność i posilność.

Sprawa pracy nocnej w piekarniach jest dziś paląca. Międzynarodowe Biuro Pracy opracowało w tym roku projekt wstępny konwencji w sprawie pracy nocnej w piekarniach, zbiera obecnie opinję we wszystkich krajach, ażeby w 1925 r. na VII swej konferencji ponownie rozstrząsać projekt.

Wielce znamienną jest opinja Ministra Pracy we Francji, Justyna Godarta, który ma wkrótce do Polski przyjechać. Daje on rację robotnikom piekarskim, manifestującym o zachowanie prawa z 28 marca 1919 r. (o zniesieniu pracy nocnej w piekarniach), i zaznacza, że poleci z całą surowością przestrzegać gwałcone dotychczas prawo.

Walka toczy się dziś w całej pełni. Pracodawcy piekarze zwołali Międzynarodowy kongres piekarzy w Brukseli 12 i 13 sierpnia b. r. Ostro krytykowali projekt konwencji i stanowczo byli za jego odrzuceniem w imię naturalnie „wolności pracy" i zdrowia jakoby spożywców. Drugi podobny kongres odbył się w Brukseli 20 i 21 października b. r., trzeci z udziałem Polaków miał się zacząć również w Brukseli 10 b. m., a czwarty prawdopodobnie w marcu roku przyszłego zawsze w celu zwalczania i odrzucenia bardzo umiarkowanego projektu konwencji.

Robotnicy piekarscy we Francji, Anglji, Niemczech, Belgji, Austrji i t. p. urządzają również zjazdy krajowe i międzynarodowe federacji spożywczych i rozpatrują z wielką rozwagą wstępny projekt konwencji.

W zasadzie zgadzają się, gdyż zakazuje on pracy nocnej w piekarniach, lecz nie zadowalają się ani siedmiogodzinnym okresem nocy, ani też zastrzeżeniem wyjątków.

Pracodawcy na pomoc swą wzywają spożywców. Spodziewać się należy, że pracownicy wezwą higjenistów na swoich arbitrów.

Dr. J. Z.

Bernard Shaw o polityce sowietów.

W „Daily Herald" wydrukowany jest list, napisany przez głośnego pisarza angielskiego Bernarda Shaw dle „Izwiestji" moskiewskich, jako odpowiedź na ankietę w sprawie rosyjskiej.

Na wstępie listu Shaw, nawiązując do odrzucenia przez rząd Baldwina układu angielsko - sowieckiego, wyraża nadzieję, że rząd konserwatywny pod naciskiem konieczności ekonomicznych zmuszony będzie zawrzeć układ z Rosją i to na warunkach bardziej dla niej korzystnych, niż to było w układzie z Mac Donaldem.

Shaw, parafrazując przysłowie angielskie, powiada, że rząd konserwatywny „dopuści się kradzieży konia, którego Mac Donald ledwie oglądał przez płot". Shaw doradza tedy sowietom, by „porzuciły nieunikniony fatalizm, tkwiący w duchu marksisty" i zabrały się energicznie do rozwoju handlu Rosji z zagranicą.

Po tym wstępie Shaw udziela sowietom drugiej rady, brzmiącej już raczej jako nakaz mianowicie, aby rząd sowiecki możliwie jaknajrychlej zerwał z III Międzynarodówką. „Zinowjew musi dokonać wyboru ostatecznego między poważną polityką męża stanu a kinematograficznem błazeństwem żaka szkolnego, o ile rząd sowiecki ma być odpowiedzialny przed Europą za swe czyny, gdyż w przeciwnym razie stanowisko Rakowskiego stanie się prawie niemożliwe".

Shaw dalej uzasadnia swe żądanie, krytykując ostro, a miejscami dowcipnie, ustawę Kominternu, w której — jak twierdzi — „idealizm burżuazyjny i dziecinne niedoświadczenie przebija z każdego wiersza", oraz sam Komintern: „Z punktu widzenia angielskich socjalistów członkowie Kominternu nie wiedzą nawet, jak zabrać się do swej pracy socjalistycznej, a propozycja, by świat brał rozkazy od garści nowicjuszów rosyjskich, którzy, zdaje się, uczyli się socjalizmu nowoczesnego, siedząc pod piecem w salonie i czytając ulotki rewolucjonistów liberalnych z lat 1848 — 70, czyni nawet lorda Curzona i Churchilla krańcowymi modernistami w porównaniu z bolszewikami".

A dalej taki typowy dla Shaw'a paradoks: „Dopóki Moskwa nie nauczy się śmiać z Kominternu i nie zrozumie, że wszędzie tam gdzie socjalizm jest siłą żywą a nie martwą teorją, pozostawił on tak dalece za sobą Karola Marksa, jak nauka nowoczesna Mojżesza, dopóty będą same nieporozumienia, w których tuzin najzbyteczniejszych zrzędów rosyjskich utrzymywać będzie stosunki z tuzinem takichże zrzędów angielskich, a jedni i drudzy będą przekonani, że oni tworzą proletarjat i rewolucję i przyszłość i międzynarodówkę i Bóg wie co jeszcze".

Shaw twierdzi, że Marks i Engels, przebywając w Anglji, nie mieli poczucia rzeczywistości, że Liebknecht i Bebel dopiero po 10 latach dostrzegli, iż żywym ośrodkiem angielskiego socjalizmu jest Stowarzyszenie Fabjanów i Niezal. Partja Pracy.

Shaw wywodzi dalej, że Zinowjew trwając w „tradycji melancholijnej" Marksa i Engelsa, ośmiesza jeno komunizm, składający dowody, że bywa największym pomocnikiem reakcji w każdych wyborach.

Następnie Shaw wytyka Trockiemu, że nie poznał się na dziele Wellsa „Zarys dziejów", stanowiącem — zdaniem Shaw'a — olbrzymi krok naprzód w porównaniu z „Kapitałem" Marksa. To samo wyrzuca Leninowi, który uważał za herezję krytykowanie Marksa przez Wellsa i zupełnie nie miał zrozumienia dla Sidney Webba (który według Shawa daleko wybiegł poza Marksa), albo Mac Donalda, albo jego samego, Shaw.

W końcu Shaw zwraca się pod adresem Kominternu i oświadcza mu, że prowadzi politykę „literackich romansów", która wzmacnia tylko imperjalizm angielski, że jeżeli rząd sowiecki nadal nie będzie brał siebie serjo i nie będzie pragnął, aby inni traktowali go serjo, to nie może być mowy o solidarności socjalizmu zachodniego z wschodnim. Angielscy socjaliści musieliby w takim razie iść swą własną drogą, nie zwracając więcej uwagi na politykę Moskwy, niż Moskwa na politykę Madagaskaru.

Pozwólmy sobie na kilka uwag krytycznych pod adresem Shawa. Zarzuca on słusznie bolszewikom, że nie orjentują się w sprawach socjalizmu zachodniego, ale on sam zdaje się mało orjentować w sprawach, nie dotyczących bezpośrednio Anglji. W przeciwnym razie Shaw nie przeprowadzałby linji granicznej między rządem sowieckim a Kominternem, ponieważ polityka obu tych ciał wzajemnie się uzupełnia. „Komunizm" sowietów przeniesiono do Kominternu, który ze swej strony ma w sowietach oręż imperjalistyczny.

Nie wchodząc w to, czy i o ile zarzuty Shawa przeciwko Marksowi i Engelsowi są słuszne, stwierdzić trzeba, że Shaw zupełnie mylnie utożsamia bolszewizm z marksizmem. Wystarczy wskazać tu choćby na systematyczną walkę marksisty Kautsky'ego z bolszewizmem.

Shaw przesadza i przecenia znaczenie socjalizmu angielskiego, oraz zbyt idealizuje stosunki wśród socjalistów angielskich. Dość powiedzieć, że w Niezal. Partji Pracy ścierają się różne prądy, od bardzo ugodowych do wyraźnie bolszewizujących i bolszewickich. Właśnie po wyborach ostatnich wywiązała się żywa dyskusja na łamach pism socjalistycznych, świadcząca, jak daleko jeszcze ruchowi robotniczemu w Anglji do masowego uświadomienia socjalistycznego na wzór np. Niemiec.

Wreszcie warto wskazać na to, że Shaw krytykuje wyłącznie Komintern, ze względu na szkody wyrządzone przezeń demokracji i socjalizmowi, ale Shaw ani słowem nie wspomina o zbrodniczej polityce sowieckiej względem demokracji i socjalizmu rosyjskiego. Przebija tu znowu nietyle może nieznajomość stosunków w Rosji, ile dbałość o rynek rosyjski dla Anglji. Shaw patrzy zbyt daleko, by wzorem Purcellów piać hymny pochwalne dla Zinowjewów, ale nie przestaje być na tyle Anglikiem, by rozważać sprawy demokracji i socjalizmu z ogólno - europejskiego punktu widzenia, a nie wyłącznie interesów angielskich.

Komisja arbitrażowa w przemyśle włókienniczym.

Wybór superarbitra.

W dniu wczorajszym p. min. Sokal w porozumieniu z p. min. Kiedroniem mianował prezesa Gen. Prokuratorji, p. Stanisława Bukowieckiego, superarbitrem w komisji arbitrażowej, mającej załatwić zatarg w przemyśle włóknistym.

Komisja arbitrażowa rozpocznie obrady w poniedziałek, prawdopodobnie w Warszawie.

Drożyzna.

Z RADY SPOŻYWCÓW.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Spożywców poszczególni członkowie zażądali podczas dyskusji zbadania sprawy drożyzny: 1) jaj i ich eksportu oraz 2) materjałów włókienniczych, odzieży, skór i obuwia. Poruszono również sprawę uzupełnienia Rady przez delegatów organizacji zawodowych. Wszystkie powyższe zagadnienia rozważane będą uprzednio przez komisję Rady, poczem będą zreferowane na plenum. (—)

KIEDYŻ NARESZCIE WŁADZE UKRÓCĄ PASEK NABIAŁEM?

Ceny jaj w dalszym ciągu wzrastają. Wczoraj 11 b. m. sprzedawano jaja świeże po 275 — 280 zł., wapnowane po 215 — 220 zł. za jedną skrzynię, zawierającą 1.440 sztuk. Stale wzrastająca cena masła, która przewyższa już najwyższą dotąd cenę w Londynie, wykazuje w dalszym ciągu tendencję zwyżkową. Wczoraj utrzymała się cena masła w wysokości 5 zł. 80 gr. za 1 kg. wyborowego w hurcie, a w detalu — 6 zł. 50 gr. (v.)

Władze nietylko, że bezczynnie patrzą na niebywałe wprost rozwydrzenie paskarzy handlujących nabiałem, ale przez zmniejszenie ceł wywozowych na jaja, przyczyniły się do podrożenia tego produktu.

WALKA Z POŚREDNICTWEM.

W nocy z dnia 11 na 12 b. m. z polecenia oddziału walki z lichwą kom. rządu na wszystkich rogatkach, głównie zaś na rogatce Mokotowskiej funkcjonarjusze oddziału walki z lichwą przy Urzędzie śledczym sprawdzali czy dowożone na targowiska artykuły spożywcze nie są wykupywane przez przekupniów. Chodziło mianowicie o udaremnienie dokonywania tych nielegalnych tranzakcji. Winni uprawiania tego procederu stawieni będą przed sąd do spraw lichwiarskich. (—).

O CENY CHOINEK.

Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i rozpoczętej sprzedaży choinek, których ceny są ogromnie wygórowane, oddział walki z lichwą kom. rządu przystąpił do sprawdzenia kalkulacji kosztów nabycia choinek, ich przewozu oraz cen sprzedażnych. W razie ujawnienia winnych pobierania nadmiernych cen, będą oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. (—).

„MĘCZENNICY" PASKARSTWA.

Sąd do spraw lichwiarskich skazał 10 b. m. za pobieranie nadmiernych cen: 1) Józefę Taczałowską, mieszkankę wsi Białęka, ziemi Warszawskiej przekupkę, na 4 miesiące bezwzględnego więzienia, 200 zł. grzywny i 14 zł. opłat sądowych, za mleko, nakazując natychmiastowe jej aresztowanie; 2) J. Kowalską, właśc. sklepu spożywczego (Zgoda 8) na 2 miesiące bezwzgl. więzienia, 500 zł. grzywny i 60 zł. opłat sądowych — za ser; 3) Józefa Kozłowskiego, właśc. sklepu spożywczego (Królewska 35) na 1 miesiąc b. więzienia, 500 zł. grzywny i 55 zł. opłat sądowych — za masło; 4) Stanisława Próchniewicza, właśc. straganu w bazarze przy ul. Stalowej, na 1 miesiąc b. więzienia, 300 zł. grzywny i 35 zł. opłat sądowych — za masło; 5) Janinę Wilczek, mieszkankę wsi Klaudyn, ziemi Warszawskiej, przekupkę, na 1 miesiąc b. więzienia, 200 zł. grzywny i 25 zł. opłat sądowych — za mleko; 6) Jana Żbikowskiego, właśc. straganu w bazarze przy ul. Stalowej — za mleko; 7) Józefę Majewską, właśc. sklepu spożywczego (ul. Twarda 49) — za masło i 8) Sabinę Stefańską, właśc. sklepu spożywczego (Piwna 12) — za mleko na 2 tygodnie b. więzienia, 200 zł. grzywny i 25 zł. opłat sądowych każdego. Nadto wszyscy skazani winni dwukrotnie ogłosić treść wyroków na pierwszej stronie dwuch dzienników stołecznych, posiadający zaś sklepy — wywiesić nadto sentencje sądowe na drzwiach wejściowych swych sklepów na przeciąg dni 14. (—).

Sprawy skarbowe

Państwowa Rada Spirytusowa.

Wczoraj o godz. 10 rano w Ministerjum Skarbu rozpoczęły się obrady Państwowej Rady Spirytusowej. Obrady potrwają 2 dni; dotyczą one organizacji Dyrekcji Monopolu Spirytusowego oraz ogólnych przepisów o fabrykach wódek i gorzelniach.

Kampanja gorzelnicza.

Jak zaznaczyliśmy wczoraj, w najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Urzędowym rozporządzenie p. ministra Skarbu w sprawie podziału prawa odpędu spirytusu na poszczególne województwa.

Podania w sprawach wymiaru odpędu należy kierować do Izb Skarbowych, które winny dokonać wymiaru do dn. 31 grudnia r. b. w myśl ustawy; ewentualne odwołania od wymiaru odpędu skierować należy za pośrednictwem właściwej Izby Skarbowej w terminie 6-tygodniowym do p. ministra Skarbu.

Wszelkie podania, adresowane na imię p. ministra Skarbu, w sprawie przelania prawa odpędu na sąsiednie gorzelnie, uprawnieni do tego winni składać w Izbach Skarbowych, celem uzyskania opinji Izby co do wysokości odpędu oraz ewentualnego stwierdzenia, czy okoliczności, przytoczone w podaniu, odpowiadają rzeczywistości i przepisom ustawy.

Z Rady Nadzorczej Banku Polskiego.

Wczoraj odbyło się zwyczajne posiedzenie miesięczne Rady Nadzorczej Banku Polskiego.

Na posiedzeniu tem wysłuchano sprawozdań Dyrekcji, poszczególnych Komisji Rady, przyczem rozważane były aktualne zagadnienia kredytowe i walutowe Banku.

W celu jednolitego stosowania przepisów nowej ustawy wekslowej i czekowej, mającej wejść w życie od Nowego Roku, zalecono Dyrekcji porozumieć się w tej sprawie ze Związkiem Banków.

Dopuszczono do zastawu w Banku Polskim 5% pożyczkę konwersyjną r. 1924 oraz 8% listy dolarowe Banku Ziemian we Lwowie.

Zatwierdzono przedstawione przez Dyrekcję Banku nominacje. Do Komisji rozjemczej, przewidzianej w art. 90 statutu Banku, delegowano członków Rady, pp. Rybarskiego, Chrzanowskiego i w charakterze zastępcy tow. Tomaszewskiego.

W końcu naczelny dyrektor Banku Polskiego dr. Władysław Mieczkowski złożył sprawozdanie z wyjazdu za granicę, w celu odwiedzenia banków emisyjnych w Londynie, Paryżu, Amsterdamie i Brukseli.

Delegacja K. C. Z. Z. w sprawie wychodźtwa u p. ministra pracy.

W dniu wczorajszym delegacja Kom. Centr. Zw. Zaw. złożyła na ręce ministra Pracy pismo, zawierające postulaty klasowych związków co do konwencji emigracyjnej polsko - francuskiej. W delegacji wzięli udział t. t. poseł Kwapiński i Zdanowski. Komisja Centralna Z. Z. domaga się: zagwarantowania w Konwencji dla wychodźców polskich prawa do warunków pracy i płacy, równych robotnikom francuskim, potworzenia mieszanych komitetów parytetycznych z przedstawicieli związków przedsiębiorców i robotników dla załatwienia wszystkich sporów, wynikających ze stosunków pracy, wreszcie dopuszczenia do udziału w rokowaniach o konwencję przedstawicieli klasowych związków zawodowych w charakterze biegłych (ekspertów).

Pan minister Sokal przyobiecał przychylne poparcie tych postulatów.

Jak wiadomo, dn. 17 grudnia w Paryżu rozpoczną się rokowania o nową konwencję emigracyjną polsko-francuską.

Dwa dni na Górnym Śląsku.

(Wycieczka oddz. Warsz. T. U. R.)

Pierwsza zimowa wycieczka TUR-a. Pomimo pory, zdałoby się, zgoła nieodpowiedniej do robienia wycieczek — amatorów moc. Kilkadziesiąt zgłoszeń musiał TUR. odrzucić. Pojechało ostatecznie 48 osób, w tem 14 kobiet. 9 godzin jazdy do Katowic upływa nam szybko wśród śpiewów, w których rej wodzi młodzież z kół TUR-a. Na wszystkich większych stacjach rozbrzmiewa „Czerwony".

Za Sosnowcem wjeżdżamy na terytorjum śląskie. Wszyscy tłoczą się do okien, ciekawie obserwując długie szeregi kominów fabrycznych i sunące równolegle do pociągu żółte tramwaje.

Katowice. Na dworcu oczekuje nas tow. Kossobudzki z górnośląskiego TUR-a. Po oporządzeniu się i spożyciu śniadania przystępujemy odrazu „do rzeczy", t. j. do zwiedzania. Tramwaj wiezie nas z Rynku Katowickiego do Burowca koło Szopienic, gdzie mamy obejrzeć Hutę „Recke". Czeka na nas dyrektor, Niemiec. Oprowadza nas po hucie, która co do zajmowanego obszaru śmiało mogłaby iść w zawody z niejednem miasteczkiem. Potężny kompleks gmachów, wież i kominów. Słuchając wyjaśnień dyrektora, które nam nasi towarzysze śląscy tłomaczą w streszczeniu na język polski, zapoznajemy się w ciągu 2 ½ godzin ze wszystkiemi etapami pracy w hucie, począwszy od przywiezienia surowej rudy aż do walcowania gładkich i lśniących płatów blachy cynkowej. W walcowni — miła niespodzianka: każdy z nas otrzymuje na pamiątkę komplecik małych naczyniek z cynku.

Huta, z powodu niedzieli, czynna tylko częściowo. Robotników dziś niewielu; są oni oblegani przez naszych towarzyszów, którzy żywo interesują się warunkami ich pracy i życia. Warunki są straszne, — *olbrzymia część robotników nie otrzymuje nawet 3 zł. dziennie — i to za 10 godzin pracy!*

Dziękujemy dyrektorowi fabryki za oprowadzenie. Wyrażamy mu wdzięczność w ten sposób, że go fotografujemy na tle grona niewiast, poczem sypiemy na obiad do pobliskiego Rozdzienia. Stąd autami mkniemy przez Szopienice do Nikiszowca, gdzie zwiedzać mamy kopalnię węgla.

Dyrekcja przyjmuje nas b. uprzejmie. Oglądamy urządzenia kopalniane: garderobę górniczą, łazienki, instalacje celem zapewnienia górnikom powietrza, oraz kaplice. Przed kaplicą trafiamy na pogrzeb górnika: orkiestra w strojach galowych, wysokie czapki z czerwonemi pióropuszami. Za orkiestrą długi szereg towarzyszów zmarłego — wszyscy w cylindrach. Górnik ten zginął przy pracy. Smutny obrzęd uprzytamnia nam, jak ciężki i niebezpieczny jest zawód górnika.

Część wycieczki przebiera się w stroje górnicze, poczem pod kierunkiem sztygarów idziemy zwiedzać kopalnię. Zjeżdżamy windą — po osiem osób — do głębokości 400 metrów. Straszny ucisk w skroniach i szum w uszach — początkowo głuchniemy wszyscy, nieprzyzwyczajeni do takiej atmosfery. Pot leje się z nas strumieniami — gorąco w kopalni, jak w łaźni. Z latarkami górniczemi w dłoniach krążymy długo po mrocznych, grobowych korytarzach kopalni, dowiadując się od sztygara, jak się odbywa proces wydobywania węgla, jak się rozsadza węgiel dynamitem, jak się umacnia miejsca grożące zawaleniem. Opuszczaliśmy ponure lochy, uświadamiając sobie, że pracują w nich tysiące naszych towarzyszów, otrzymując za to zapłatę, z trudem tylko mogącą wystarczyć na nędzne utrzymanie.

Wieczór się zbliża. Oglądamy jeszcze olbrzymie maszyny, poruszające windę kopalnianą, przebieramy się i — odjeżdżamy autem dalej, do Giszowca. Najmilsza to ze wszystkich zwiedzonych przez nas miejscowości. Piękna kolonja górnicza z „Gospodą Robotniczą" pośrodku. W dużej i ładnej sali Gospody zgromadzili się tłumnie górnicy z rodzinami, aby powitać warszawiaków. Pierwszą grupę naszych wycieczkowiczów, wchodzącą do sali, przyjęto długotrwałą owacją. Zewsząd biegną przyjazne, serdeczne spojrzenia. Z góry brzmią dźwięki orkiestry strzeleckiej.

Przy długich, w podkowę ustawionych stołach — wieczerza, a potem 3-godzinne przedstawienie, specjalnie dla nas urządzone przez miejscową „Siłę". A więc: chór, zespół mandolinistów, tańce klasyczne i ludowe (kilkakrotnie bisowane), doskonała orkiestra pod wodzą tow. Rumfelda, wreszcie zdumiewające swą sprawnością i budzące podziw powszechny popisy gimnastyczne.

W przerwach między poszczególnemi produkcjami witali naszą wycieczkę: w imieniu „Siły" — tow. Melek, w imieniu „Towarzystwa P.P.S. w Giszowcu" — Wróbel, w imieniu „Tow. kobiet P.P.S." — tow. Zielińska. Nie było w tych przemówieniach żadnych wyskoków oratorskich, ani patosu, tylko szczere i proste wyrażenie radości, że towarzysze z Warszawy przybyli, aby zobaczyć, jak ich bracia Górnoślązacy żyją i pracują. Odpowiadał w imieniu wycieczki tow. Smulski dziękując za serdeczną gościnność i wyrażając nadzieję, że wkrótce będziemy mogli powitać wycieczkę Górnoślązaków — w Warszawie. Wszystkie przemówienia przyjmowane były entuzjastycznie i towarzyszyły im grzmiące okrzyki na cześć Warszawy i Górnego Śląska, na cześć robotnika śląskiego, „Siły" i P.P.S.

(Dok. nast.).

Budżet Funduszu Bezrobocia i sprawy inteligencji pracującej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem dyr. departamentu p. Szubartowicza. Uruchomiono komisje odwoławcze Funduszu Bezrobocia na wniosek Zarządu w następujących miejscowościach: Kalisz, Nowy Sącz, Rybik, Cieszyn i Żyrardów. Również został przyjęty i uchwalony budżet na rok przyszły 1925 Funduszu Bezrobocia w wysokości 22.500.000 zł. pol. Ze względu na to, że cyfra ta jest teoretycznie udowodniona, zaś instytucja ta doświadczenia jeszcze nie ma, Dyrekcja na wniosek Zarządu będzie robiła miesięczne sprawozdania budżetowe, obejmujące istotne wydatki, które będą wskaźnikiem dla dalszej akcji Funduszu Bezrobocia. W ostatnim punkcie porządku dziennego załatwiono sprawę podjęcia się technicznego rozdzielenia asygnowanych na podstawie uchwały sejmowej zasiłków dla bezrobotnych inteligentnych w kwocie do wysokości 1 milj. zł.

W sprawie ubezpieczenia od bezrobocia pracowników umysłowych.

Otrzymaliśmy następujący komunikat:

Wysiłki połączonych pracowniczych organizacji zawodowych w kierunku uzyskania doraźnych zapomóg dla pozostających w nędzy bezrobotnych pracowników umysłowych zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem: Sejm w dniu 10 b. m. uchwalił 1.000.000 zł. na doraźną pomoc dla pracowników umysłowych. Ponieważ jednak dodatkowy budżet uchwalony przez Sejm musi wejść jeszcze pod obrady Senatu, sprawa więc nie jest ostatecznie załatwiona, grozi nam jeszcze poważne niebezpieczeństwo, że poprawka posła Chądzyńskiego może być przez senat odrzucona. Może powtórzyć się to samo, co się stało w swoim czasie z poprawką o możliwości rozciągnięcia przez Rząd działalności ustawy zabezpieczającej od bezrobocia również na pracowników umysłowych, która została przez Senat utrącona.

Podpisane Centralne organizacje wzywają Związki Zawodowe do czujności, a w celu jaknajszybszego zorganizowania doraźnej pomocy odwołują się do wszystkich Związków Zawodowych pracowniczych by jaknajszybciej przeprowadziły dokładną rejestrację bezrobotnych pracowników i nadesłały wykazy pod adresem jednej z podpisanych centralnych organizacji.

Związek Pracowniczych Organizacji Zawodowych Rzp. Pol. Prezes: **Dr. H. Raabe.** Sekretarz Generaln: **S. Dabulewicz.**

Zrzeszenie Polskich Pracowniczych Zw. Zawodowych. Prezes: **B. Małecki.** Sekretarz Generalny: **W. Kościński.**

Rokowania w sprawie umowy w rolnictwie.

Od 9 do 11 b. m. odbywały się rokowania między przedstawicielami Związku robotników rolnych i reprezentantami Zw. Ziemian w sprawie ustalenia przepisów o przyjmowaniu do pracy i wydalaniu. 10 b. m. wspólnie uzgodniono brzmienie tych przepisów i wczoraj obie strony miały podpisać protokuł. Tymczasem niespodziewanie przedstawiciele ziemian zmienili stanowisko i na pierwotny tekst zgodzić się nie chcieli. Wobec tego tow. tow. Kwapiński i Olszewski oświadczyli, że dopóki przedstawiciele ziemian nie podpiszą protokułu, uchylają się od pertraktacji nad umową zbiorową.

Przemysłowcy zatapiają kopalnię „Ulysses".

Tow. Franko - Ruskie, które jest właścicielem kopalni „Ulysses" w Zagł. Dąbrowskiem, zamyka obecnie tę kopalnię, pomimo, iż posiada ona galman i blendę, poszukiwane na rynkach krajowych i zagranicznych.

Kopalnię tę zamyka się prawdopodobnie dlatego, że na skutek rabunkowej eksploatacji, przemysłowcy powydzierali łatwiej dostępne gniazda galmanu i blendy i nie chce im się robić nakładów pieniężnych, celem odszukania nowych.

Rząd, który jest właścicielem nadania, nie powinien i nie może zgodzić się na zatopienie kopalni, bo przez to złoża galmanu i blendy, które się tam znajdują, zostaną na zawsze stracone, gdyż nikt nie zechce odwadniać kopalni w przyszłości.

Rząd winien wysłać komisję i to natychmiast, gdyż Zarząd Tow Franko - Ruskiego wydobywa szyny i ma zamiar również zabrać maszyny i kotły. Należy wstrzymać topienie kopalni i rozpisać ankietę, aby przypuszczalni reflektanci mogli nabyć kopalnię. Podobno Tow. Hohenlohego z Górnego Śląska ubiegało się o nabycie tej kopalni, jednak ze względu na wygórowane żądania dotychczasowych właścicieli za maszyny i koncesje, kupno nie doszło do skutku.

Na kopalni „Ulysses" pracuje kilkuset robotników. Od kilkuset lat ludność tamtejsza utrzymywała się z pracy w kopalni. Zatopienie kopalni byłoby barbarzyństwem i — bezprawiem tem większem, jeśliby stało się z woli francuskich kapitalistów, bez uprzedniego zbadania tej sprawy przez Rząd, który przecież musi wydalonym robotnikom płacić zapomogi z funduszów ubezpieczenia od bezrobocia.

***

W sprawie tej podejmuje interwencję u pp. min. pracy i min. przemysłu i handlu sekretarz Zw. Górników, tow pos. Stańczyk.

Strajk w kopalni wosku w Borysławiu.

Posłowie tow. Stańczyk i tow. Niedziałkowski interwenjowali u Ministra Pracy p. Sokala, aby wpłynął na dyrekcję kopalni wosku w Borysławiu, by rozpoczęła rokowania ze Związkiem górników, celem zlikwidowania strajku, jaki wybuchł na tle zamiaru ze strony dyrekcji obniżenia płac robotnikom.

Strajk trwa już 3 i pół tygodnia. Dyrektor, młody i niedoświadczony człowiek, działający z ramienia przemysłowców wiedeńskich, nie chce rokować z przedstawicielstwem robotników i stawia warunki, aby robotnicy poddali się narzuconym obniżkom płac oraz zamierza przyjmować robotników na nowych warunkach, naturalnie tylko tych, którzy są jeszcze w pełni sił. Robotników, którzy pracują dłuższe lata, nie przyjmuje. Rozgoryczeni robotnicy zagrozili wygaszeniem kotłów i zatopieniem kopalni. Minister przyrzekł, że spowoduje nawiązanie rokowań. Na rokowania wyjeżdża do Borysławia lub Lwowa pos. tow. Stańczyk.

Uchwały konferencji Zw. Górników okręgu Zawiercko-Częstochowskiego.

(Korespondencja własna).

W dn 7 i 8 b. m. odbyła się Okręgowa Konferencja Centralnego Związku Górników Okręgu Zawiercko - Częstochowskiego, na której były reprezentowane wszystkie Zarządy Oddziałów Związku, oraz mężowie zaufania, delegaci i starsi robotnicy.

Obrady toczyły się głównie nad niskiemi zarobkami w kopalniach rud i wogóle w przemyśle żelaznym; nad zamiarami przemysłowców, zdążających do przedłużenia dnia pracy i zniesienia urlopów i t. p. oraz nad rozwojem organizacji Po należytem zreferowaniu obecnej sytuacji przez tow. Bielnika, z uwypukleniem polityki klas posiadających i po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji nad całokształtem porządku obrad, została przyjęta rezolucja, protestująca z całą stanowczością przeciwko zamiarom chciwych przemysłowców, zdążających do uszczuplania zdobyczy klasy robotniczej, oraz ostrzegająca, że robotnicy nie cofną się przed podjęciem najostrzejszej walki o utrzymanie swych zdobyczy

Aby nie dopuścić do wprowadzenia w życie niegodziwych zamiarów przemysłowców, Konferencja wzywa ogół robotników do masowego wstępowania w szeregi Centralnego Związku Górników, by na każdym kroku przemysłowcy mogli się spotkać ze zdecydowanym odporem klasy robotniczej Unižanie się i płaszczenie poszczególnych robotników wobec pracodawców i urzędników doprowadza do umniejszania znaczenia siły klasy robotniczej i do lekceważenia godności człowieka

Konferencja oświadcza w imieniu wszystkich robotników, zatrudnionych w górnictwie rudzianem, że dzięki kilku nieświadomym robotnikom i przy pomocy niektórych urzędników, udało się przemysłowcom na kopalni „Aleksander", za pomocą demagogicznych obiecanek częściowo rozbić organizację. Do osłabienia Związku przyczyniła się jednocześnie partia komunistyczna, której zadaniem jest rozbicie Zw Zawodowych, by robotnik nie był w stanie skutecznie się bronić przeciw nawale reakcyjnej. Partja ta, która nie wyrosła z mas pracujących i która nic nie ma wspólnego z klasą robotniczą, składa się ze szpiegów i agentów moskiewskich, suto opłacanych przez rząd rosyjski i działa na straszliwą szkodę klasy robotniczej, przeto Konferencja w kategoryczny sposób potępia jednych i drugich i z pogardą odrzuca ich kłamliwe hasła, zaś ogół robotniczy ostrzega, by na przyszłość nie dał posłuchu wyrafinowanym warchołom

Uroczysty pogrzeb tow. Bronisława Kułakowskiego w New-Jorku.

Śmierć nauczyciela i wychowawcy znacznej części społeczeństwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, odbiła się głośnem echem po wszystkich większych osadach polskich na emigracji Jak podaje „Nowy Świat", olbrzymie rzesze delegatów, organizacji i towarzystw przybyły na pogrzeb zmarłego towarzysza Prócz tego nadesłano ogromną ilość telegramów i depesz kondolencyjnych.

Pogrzeb odbył się dn. 27 ub m. o godz. 10 rano, zwłoki ustawiono na tymczasowym katafalku przed domem, gdzie zmarł tow. Kułakowski Tłumy ludzi otoczyły trumnę. Po odśpiewaniu pieśni żałobnej przez chór „Echo", żegnali zmarłego: w imieniu Zw. Socjalistów Polskich w Stanach Zjednoczonych tow. H. Liwacz i w imieniu Redakcji „Nowego Świata" — W. Błażewicz.

Następnie orszak pogrzebowy ruszył do krematorjum, gdzie po licznych pożegnalnych przemówieniach, zwłoki tow. Kułakowskiego, w myśl jego ostatniego życzenia, zostały spalone.

Sprawca zajścia na pl. Saskim na obserwacji w Tworkach.

Władze stwierdziły, że sprawca niedawnego słownego znieważenia Prezydenta Państwa, inż. Bielicki, po wypuszczeniu go przez policję polityczną na wolność, począł w dalszym ciągu w rozmaitych miejscach i okolicznościach wygłaszać przemówienia, uchylające godności niektórych osób urzędowych. Po ustaleniu faktów tych przez władze prokuratury z rozporządzenia podprokuratora Kowalewskiego policja polityczna zatrzymała inż. Bielickiego. Ma on być w myśl zarządzeń prokuratury osadzony w domu dla obłąkanych. Początkowo zamierzano go umieścić w szpitalu Jana Bożego, lecz napotkało to na pewne trudności formalne, bowiem szpital ten pozostających pod śledztwem do siebie nie przyjmuje. Wobec tego Bielicki najprawdopodobniej będzie musiał być umieszczony w szpitalu w Tworkach.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

W Oddziale umysłowo-pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16). 1 kalkulatora-technika 1 stenografistki-maszynistki 1 bony na przychodnią 1 agenta do sprzedaży papieru na pensję i prowizję 8 agentów do sprzedaży książek na raty 3 agentów do przyjmowania zamówień na portrety. 10 agentów do zbierania ogłoszeń. 3 pielęgniarek do Domu Opieki nad Dziećmi. 1 ekspedjentki do konfekcji damskiej z szyciem. 1 ekspedjentki do pakowania.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65). 1 modelarza na porcelanę. 6 drejerów do fabryki porcelany 2 grawizerek do fabryki porcelany, 2 ślusarzy na zamki, 2 szwejserów. 1 nożownika na ostre narzędzia 2 tokarzy 2 szlifierzy. 1 palacza. 1 maszynisty. 1 wiertacza. 4 garncarzy na kółka. 11 stolarzy meblowych i na białą robotę 1 stolarza-tokarza. 1 kołodzieja maszynowego 1 krawcowej. 1 introligatora. 4 maszynistek-pończoszarek.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27) 51 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, tel. 123-54). 3 gońców 2 chłopców i 10 dziewcząt do fabryki. 2 chłopców na praktykę metalową 1 chłopca na praktykę papiern.-druk. 1 chłopca na praktykę spożywczą, 2 chłopców do obsługi 2 dziewcząt na praktykę konfekcyjną.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących. 4 lekarzy okręgowych. 10 lekarzy wolnopraktykujących 1 nauczyciela-matematyka 1 nauczyciela-polonisty, 1 nauczycielki jęz. niemiec. do gimn., 1 nauczyciela muzyki (skrzypce) i śpiewu. 5 nauczycieli do szkół powszechnych Wymagane 6 klas szkoły średniej i kurs metodyczno-praktyczny lub seminarjum nauczycielskie. 1 nauczyciela z łaciną i niemieckim do 2-ch chłopców, przygotowanie do II i III klasy, 1 nauczyciela do 2-ch chłopców, przygotowanie do 6-ej klasy, 1 rządcy ze znajomością ogrodnictwa i rybołóstwa, 1 kierownika gorzelanego.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 montera specjalisty do nabijania motorów elektrycznych. 1 majstra tkackiego. 1 introligatora. 1 montera na motor ropowy 1 galwanizera na niklowe roboty. 1 szewca kamasznika 8 stolarzy meblowych 1 pozłotnika samodzielnego. 1 majstra, umiejącego wykonywać witraże. 1 majstra kamasznika. 1 lokaja kawalera 1 mechanika specjalisty do naprawy maszyn szewckich 1 montera wykw. do naprawy i zakładania nowych instalacji,1 cukiernika wykwalifikowanego.

Obrady Senatu.

Sesja druga — Posiedzenie 77

Początek o godz. 4 min. 15 pp.

Wpłynęły interpelacje m. in. Zw. Lud.-Nar. w sprawie udziału wojskowych w wiecu Związku Legjonistów.

Na miejsce ustępującego sekretarza s. Bielawskiego wybrano przez aklamację s. Grützmachera.

Sen. **Szarski** przedstawił ustawę o zmianie statutu Banku Polskiego. Komisja proponuje jedynie zmianę tytułu na „Ustawa o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego", gdyż władze ustawodawcze zatwierdzają tu jedynie uchwałę walnego zebrania akcjonarjuszów. Przy sposobności mówca poruszył kwestję polityki Banku Polskiego.

Ustawę przyjęto ze zmianą tytułu.

Po przyjęciu kilku ustaw mniejszej wagi sen. **Adelman**, w imieniu Komisji Skarbowo - Budżetowej, przedłożył ustawę o przyznawaniu darów z łaski i rezolucję, wzywającą Rząd, aby przyznane przez b. galicyjski sejm krajowy dotacje dożywotnie wypłacał w wysokości zwaloryzowanej w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych. Ustawę i rezolucję przyjęto bez zmian. Wreszcie sen. tow. **Siedlecki** referował ustawę o opłatach stemplowych, które mają płacić spółdzielnie. Ustawę przyjęto bez zmian wraz z rezolucją, zwracającą uwagę Rządu, że wobec znacznych ulg podatkowych dla spółdzielni, należałoby jednak wyjąć z pod tych ulg spółdzielnie, będące niemi tylko formalnie, a pracujące w rzeczywistości z nieczłonkami. W tym kierunku należałoby ustawodawstwo o zwolnieniach i prerogatywach spółdzielni uzupełnić.

***

Następne posiedzenie odbędzie się w środę dnia 17 grudnia o godz. 4 pp.

Kronika parlamentarna.

Z KONWENTU SENJORÓW.

Wczoraj obradował konwent senjorów Sejmu, na którym odczytano list Ministra Sprawiedliwości, ze skargą, iż poszczególni posłowie interweniują w sprawach sądowych. Konwent uznał zażalenie to za uzasadnione i postanowił odpis tego pisma przesłać poszczególnym klubom.

Następnie odczytano pismo Min. Skarbu, wystosowane do p. Marszałka Rataja w związku z uchwalonym przy drugiem czytaniu budżetu dodatkowego wnioskiem pos. Toczka o wyasygnowaniu 6 milj. zł. na pomoc dla bezrobotnych na wsi.

Wniosek ten — zdaniem p. Min. Skarbu — nie był w zgodzie z art 10 konstytucji, który wymaga w takich wypadkach wskazania przez wnioskodawcę źródeł pokrycia.

Marszałek zamierza przesłać p. Premierowi umotywowaną odpowiedź.

Następnie konwent omawiał projekt pos. H. Śliwińskiego rozszerzenia gmachu sejmowego, na co zdaniem projektodawcy potrzeba tylko 1 milj. zł. Projekt ten uchwalono rozważyć.

Z kolei załatwiono sprawę obsadzenia prezydjów komisji sejmowych Obsadzenie to odbyło się według systemu de Hondta i dało następujące wyniki: Kom. wojskowa — Zw. L. N., Kom komunikacyjna — Zw. L. N., Kom administracyjna — Wyzwolenie. Kom. budżetowa — Zw. L N., Kom konstytucyjna — Koło żyd.. **Kom. Ochrony Pracy — P. P. S.,** Odbudowy. — Zw chłopski, Opieki Społ — Zw L. N., **Oświatowa — P. P. S.,** Przem i Handlu — Zw L N., Reformy Roln. — Piast. Rob. Publ. — Piast. Rolna — Wyzwolenie. Skarbowa — Ukraiński klub. Spr. Zagranicznych — Piast, Emigracyjna — Ch. D., Morska — Zw. L N., Petycyjna — Koło żyd.. Regulaminowa — Ch N., Walki z drożyzną — Wyzwolenie **Zdrowia — Wyzwolenie.**

Ponieważ N. P. R. i Zjedn. Niem. nie zgodziły się na ten system podziału, pozostałe przewodnictwa w komisjach będą podzielone pomiędzy inne kluby.

W końcu p. Marszałek zawiadomił, że Premier Grabski wniósł do Sejmu projekt **prowizorjum budżetowego na I kwartał 1925 roku.**

Komisja budżetowa ma się projektem tym tak szybko zająć, aby mógł być uchwalony już w przyszłym tygodniu. Marszałek zaznaczył, że w razie przeciągania się dyskusji, będzie zmuszony zwołać Sejm specjalnie dla rozważania prowizorjum na d. 27 grudnia r. b.

Prace sejmowe zakończone będą 19-go grudnia i ferje potrwają do 12-go stycznia.

Z KLUBU ZW. CHŁOPSKIEGO.

Klub poselski Związku Chłopskiego odbył w dniu 11 b. m. posiedzenie, na którem dokonano wyborów władz klubu.

Przewodniczącym obrano pos. Bryla. Wiceprzewodniczącymi — posłów Janeczka, Toczka i Śliwińskiego. Sekretarzem został pos. Socha, zastępcą sekretarza pos. Berek.

Z KOMISJI PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ.

Na wczorajszem posiedzeniu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad wnioskiem tow. tow Marka i Stańczyka w sprawie zabezpieczenia robotnikom w salinach państwowych ciągłości pracy i rozszerzenia monopolu sprzedaży soli na wszystkie kopalnie i warzelnie soli w Państwie.

W myśl uchwały powziętej na ostatniem posiedzeniu komisji zdawał sprawę z gospodarki w rządowych kopalniach soli minister Kiedroń, o organizacji zaś sprzedaży przedstawiciel Ministerjum Skarbu.

Ze sprawozdania ministra wynika, że wydajność pracy robotników w kopalniach soli w niektórych wypadkach bardzo znacznie podniosła się. Natomiast zastój w pracy spowodowany brakiem zbytu na sól podraża koszty własne produkcji.

Rząd zamierza nierentujące kopalnie soli np. w Bochni i w Wschodniej Małopolsce zamknąć, a robotników przenieść do kopalni

wielickiej i do jednej z kopalń najlepiej obecnie rentujących we Wschodniej Małopolsce.

Następnie przedstawiciel Min. Skarbu przedstawił dość chaotycznie organizację sprzedaży soli.

Z obu sprawozdań dało się wywnioskować, że przyczyną niedomagań tak w produkcji, jak i w handlu solą jest brak sprężystej i celowej organizacji. Przedewszystkiem, że obok monopolu istnieje prywatna kopalnia produkująca połowę tego, co rządowe kopalnie w warunkach dogodniejszych, aniżeli kopalnie rządowe. Jednocześnie poważną przeszkodą w racjonalnej gospodarce solnej jest fakt, że monopol nie obowiązuje w b. zaborze pruskim.

Nad sprawozdaniami wyłoniła się szeroka dyskusja, w której tow. **Stańczyk,** jako referent wniosku, i tow. **Diamand** udowadniali, że dla racjonalnego postawienia gospodarki solnej, uniknięcia zamykania salin oraz zapewnienia robotnikom stałej pracy, konieczne jest rozszerzenie monopolu na całą Polskę i na całą produkcję soli, jak również zorganizowanie w jednem ręku produkcji i sprzedaży.

W końcu przyjęto wniosek tow. Stańczyka z dodatkiem pos. Trepki, aby Rząd rozszerzył monopol solny na całą Polskę i zorganizował sprzedaż soli przez własne organy. Dalej przyjęto wniosek pos. **Wierzbickiego i Bartla,** aby produkcję i sprzedaż soli przejęło na siebie Min. Przem. i Handlu.

Pozatem przyjęto wniosek pos. Kościałkowskiego o stosowanie cen ulgowych dla soli bydlęcej, w tym samym rozmiarze, jak dla niektórych przedsiębiorstw przemysłowych.

Na referenta na plenum Sejmu wybrała komisja tow. Stańczyka.

Z KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Sejmowa Komisja Spraw Zagr., po wysłuchaniu referatu pos. Reicha (koło żyd.) o wniosku nagłym w sprawie przeniesienia majątku fundacji bar. Hirscha, oraz fundacji baronówny Klary Hirsch z Austrji do Polski, przyjęła rezolucję, wzywającą Rząd do tego przeniesienia. Następnie Komisja wysłuchała referatu pos. Raczkowskiego (Zw. Lud.-Nar.) o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji arbitrażowej pomiędzy Polską a Austrją. Odnośny projekt ustawy przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Po wyczerpaniu porządku dziennego, poszczególni członkowie Komisji poruszyli szereg spraw ogólnych, w wyniku czego postanowiono na wniosek pos. Raczkowskiego zwrócić się do p. min. Spr. Zagr., aby ten przedstawił Komisji ogólną sytuację polityczną, kwestję konferencji helsingforskiej oraz stan pertraktacji polsko-czeskich. W ostatniej sprawie poseł Frostig położył nacisk na konieczność zwrócenia uwagi przy tych układach na sprawę oszczędności polskich, ulokowanych w bankach czeskich. Wreszcie na wniosek posła Dąbskiego (Wyzw.) postanowiono odbyć posiedzenie połączonych Komisji Sejmowych, Emigracyjnej i Spraw Zagr., celem omówienia zagadnień polskiej polityki emigracyjnej.

KOMISJA OCHRONY PRACY.

Wczoraj rozważano w dalszym ciągu ustawę o służbie domowej. Przyjęto kolejne artykuły od 5 do 13 ze zmianami stylistycznemi.

KOMISJA DLA ZBADANIA WIĘZIEŃ.

W związku z wstąpieniem przewodniczącego komisji dla zbadania więzień do Rządu, zebrała się wczoraj rzeczona komisja dla wyboru zastępcy na miejsce pos. Thugutta.

Wobec tego, że pos. Thugutt nie zgłosił swego wystąpienia z komisji, uchwalono, że zastępować go będzie wiceprzewodniczący pos. ks. Wyrębowski. Sekretarzem komisji pozostaje nadal pos. tow. Uziembło.

KOMISJA WOJSKOWA.

Gen. Minkiewicz zaznajomił komisję z pracą organizacyjną Korpusu Granicznego i obejmowanymi stopniowo przez Korpus odcinkami. Robota cała ma być ukończona do dnia 1 kwietnia 1925 r. Gen. Minkiewicz zaznaczył, że stan moralny żołnierzy jest dobry na objętych odcinkach, choć praca jest nadzwyczaj ciężka z powodu braku kwater i terenu. Tam, gdzie są kwatery na odludziu, zakładane są bibljoteki dla żołnierzy. Za chwytanie kontrabandy żołnierze będą otrzymywali nagrody, natomiast za współudział w przemytnictwie będą podwyższone kary.

PORZĄDEK DZIENNY
dzisiejszego posiedznia Sejmu w d. 12 grudnia 1924 r. o godz. 3 po poł.

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o prowizorjum budżetowem na czas od 1 stycznia do 31 marca 1925 r.

2. Pierwsze czytanie projektu noweli do ustawy o monopolu spirytusowym.

3. Sprawozdanie Komisji Przemysłowo - Handlowej w sprawie wniosków: posła Jemielewskiego i posła Hellmana. Referent p. Anusz.

4. Sprawozdanie Komisji Przemysłowo - Handlowej o projekcie ustawy, zmieniającej opłaty, przewidziane w ustawie o ochronie wynalazków. Ref. p. Trepka.

5. Sprawozdanie Komisji Morskiej o projekcie ustawy o pomierzaniu morskich statków handlowych. Ref. p. Mianowski.

6. Ustne sprawozdanie Komisji Skarbowej o projekcie ustawy w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy z dnia 7 kwietnia 1922 r. w przedmiocie podwyższenia i zrównania stawek przy niektórych opłatach stemplowych (należytościach), oraz w sprawie uchylenia niemieckiej ustawy o opodatkowaniu przewozu osób i towarów. Ref. p. Michalski

7. **Sprawozdanie Komisji Skarbowej o wniosku posła Rzepeckiego w sprawie zmiany rozporządzenia o przerachowaniu pożyczek państwowych.** Ref. tow. Moraczewski

8. **Ustne sprawozdanie Komisji Skarbowej o wniosku posła Rzepeckiego w sprawie zmiany rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych.** Komisja proponuje przejście nad wnioskiem do porządku dziennego. Ref. pos. Pluciński.

9. Sprawozdanie Komisji Skarbowej o wnioskach w sprawie noweli do ustawy o podatku przemysłowym. Ref. pos. Ilski.

10. Ustne sprawozdanie Komisji Skarbowej o wniosku ks. posła Styczyńskiego w sprawie przekazania gmachu t. zw. Starego Cła w Skalmierzycach na własność parafji skalmierzyckiej. Komisja proponuje przejście nad wnioskiem do porządku dziennego.

11. **Sprawozdanie Komisji Ochrony Pracy o wnioskach posłów Ziemięckiego i tow. oraz Brzezińskiego i tow. w sprawie nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.** Ref. pos. Puchałka.

12. Sprawozdanie Komisji Opieki Społecznej i Inwalidzkiej w przedmiocie ustawy o Radzie Opieki Społecznej. Referent ks. Olszański.

13. Sprawozdanie Komisji Wojskowej o projekcie ustawy o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych. Ref. pos. Michalak.

14. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Nietykalności Poselskiej: a) o wniosku posłów Klubu Ukraińskiego w sprawie uzupełnienia regulaminu obrad Sejmu, b) o wniosku posłów Klubów Chrześcijańsko - Narodowego i Ludowo - Narodowego w sprawie rozszerzenia prerogatyw Marszałka dla utrzymania porządku. Ref. pos. Jaroszyński.

15. **Ustne sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Nietykalności Poselskiej o wnioskach, dotyczących wydania posłów: a) Graebego (ref. pos. Putek), b) Regera (ref. tow. Lieberman), c) Uziembły i Pławskiego (ref. pos. Lieberman).**

16. Wybór sekretarza Sejmu (na miesjce posła Waszkiewicza.

Kronika polityczna.

DYMISJA MIN. MIKLASZEWSKIEGO.

(PAT.). Zgodnie z wnioskiem p. Prezesa Rady Ministrów, wystosowanym na zasadzie art. 45 konstytucji Rzplitej, P. Prezydent Rzplitej postanowieniem z dn. 11 grudnia r. b. zwolnił dr. Bolesława Miklaszewskiego z urzędu ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego i równocześnie poruszył kierownikowi departamentu nauki i szkół wyższych prof. dr. Janowi Zawidzkiemu kierownictwo ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

O NAJWYŻSZE WŁADZE WOJSKOWE.

Wczoraj o godz. 20 m. 30 po poł. odbyła się w Prezydjum Rady Ministrów, pod przewodnictwem Premiera Wł. Grabskiego narada, w której udział brali: minister p. Thugutt, Marszałek Piłsudski, minister spraw wojskowych p. Sikorski, Marszałek Sejmu p. Rataj. Chodziło o uzgodnienie poglądów na stanowisko Generalnego Inspektora armji — z Marszałkiem Piłsudskim. Wyników konkretnych, jak się zdaje, narada nie miała.

WYJAZD WICE - PREMIERA THUGUTTA.

Wczoraj wieczorem o godz. 10 wice-premier p. Thugutt wyjechał do Wilna dla zbadania na miejscu panujących tam stosunków.

P. Thugutt powraca do Warszawy w poniedziałek.

UPOSAŻENIA W SAMORZĄDZIE.

Min. Spraw Wewn. opracowało już ostateczny projekt rozporządzenia Prezydenta o uposażeniach w samorządzie. Niestety, tylko w bardzo nieznacznych rozmiarach i to tylko o charakterze formalnym uwzględnione zostały opinje centralnych zrzeszeń samorządów i związków pracowników samorządowych.

Rozporządzenie nadal nosi charakter w wysokim stopniu ograniczający samorząd i uzależniający go od władz nadzorczych. Rzesze pracowników samorządowych zostaną pokrzywdzone zbyt niskiemi płacami. Jako charakterystyczne dla samego ducha rozporządzenia jest fakt, że ostatnia jego redakcja przewiduje podwyżkę tak zw. dodatków komunalnych jedynie... dla starostów i to do wysokości 75% poborów, natomiast o istotnych pracownikach samorządu zapomina. Trudno oprzeć się wrażeniu, że rozporządzenie w takiej formie wniesie w życie samorządowe jedynie ferment i rozgoryczenie.

Książki nadesłane

Bogdan Nowakowski. Miś w miasteczku Wesoła bajka o głodnym niedźwiadku, okrutnym cyganie i dzielnych dzieciach, wierszem napisana i rysunkami ozdobiona przez Bogdana Nowakowskiego. Wyd. Wydz. Propagandy Związku Polsk. Stow. Spożywców.

O tej oryginalnej książce dla dzieci, napisanej oraz zilustrowanej przez znanego rysownika, napiszemy obszerniej. Na razie polecamy ją na gwiazdkę.

Adolf Dygasiński. Wielkie Łowy. Nakładem Tow. Wyd. „Ignis". Zdobił Edmund Bartłomiejczyk.

Jan Grabowski. Przygody Józia w Agrykoli. Tow Wyd. „Ignis"

TELEGRAMY

Sytuacja polityczna w Niemczech.

DYMISJA RZĄDU W PRZYSZŁYM TYGODNIU.

Berlin, 11 grudnia. — (PAT.). **Rada ministrów postanowiła złożyć na ręce prezydenta Rzeszy dymisję gabinetu w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.**

Berlin, 11 grudnia. (PAT.). Rokowania w sprawie utworzenia rządu posuwają się naprzód. W każdym razie dr. Marx nie wchodzi już więcej w rachubę. Jako kandydatów na kanclerza wymieniają Stresemanna, Hergta lub Berchenfelda. Zarząd niemieckiej partji ludowej oświadczył się za rządem prawicowym, jako jedynie możliwem rozwiązaniem kryzysu. „Deutsche Zeitung" dowiaduje się, że niemieccy narodowcy żądają dla siebie 5-ciu tek ministerjalnych, a w tej liczbie stanowiska kanclerza oraz tek spraw zagranicznych, skarbu i Reichswehry. W Prusach domagają się z liczby 8-miu tek ministerjalnych — 4-ch, m. in. prezydjum i spraw wewnętrznych.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO PRZESILENIA W PRUSACH.

Berlin, 11 grudnia. (P. A. T.) „Sozial - demokratische Parlamentdienst" donosi, że kryzys gabinetowy zapowiada się również w sejmie pruskim, gdzie nacjonaliści i ludowcy dążą również do utworzenia rządu prawicowego, przy pomocy którego zamierzają opanować administrację w Prusach. Jak wiadomo, obecny rząd pruski składa się z partji umiarkowanych i socjalnych demokratów. „Sozialdemokratysche Parlamentdienst" donosi dalej, że zarówno w Reichstagu, jak i w sejmie pruskim rozstrzygnięcie obecnego kryzysu zależy od centrum, którego frakcje parlamentarne zbiorą się jutro dla omówienia sytuacji.

MALTZAHN POSŁEM NIEMIECKIM W WASZYNGTONIE.

Berlin, 11 grudnia. (PAT.). Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych, Maltzahn, został mianowany posłem niemieckim w Waszyngtonie.

Sesja Rady Ligi Narodów.

KONTROLA WOJSKOWA.

Rzym, 11 grudnia. (PAT.). W dalszym ciągu dzisiejszego nieoficjalnego posiedzenia Rady Ligi Narodów, podczas dyskusji nad kwestją kontroli nad zbrojeniami Niemiec, Austrji, Bułgarji i Węgier, Rada Ligi na wniosek delegata japońskiego, wicehrabiego Ishii, poleciła generalnemu sekretarzowi konferencji zwrócić się do państw, które są powołane do przyjęcia tymczasowego udziału w stałej komisji doradczej, aby państwa te zakomunikowały nazwiska swych ewentualnych przedstawicieli. Następnie Rada Ligi zatwierdziła ogólną listę rzeczoznawców, z której ewentualnie wybrani zostaną członkowie komisji inwestygacyjnych. W związku z tem Rada zwróciła się do państw, wchodzących w skład Rady oraz do królestwa S. H. S., o podanie liczby rzeczoznawców, których te państwa mogą mieć do dyspozycji.

Następnie delegaci Japonji, Anglji, Francji, Czechosłowacji, Belgji i Włoch przystąpili do wymiany poglądów w sprawie przywilejów i nietykalności dyplomatycznej członków komisji inwestygacyjnych. Zagadnienie to jest ściśle związane ze sprawą zarządzeń, jakie mają być wydane celem zagwarantowania swobodnej działalności komisji inwestygacyjnych. Rada Ligi ma polecić rozpatrzenie tych zagadnień stałej komisji doradczej, która przedstawi następnie odpowiednie propozycje.

Rzym, 11 grudnia. (PAT.). Na poufnem zebraniu Rady w sprawie komisji kontrolującej delegat Szwecji zgłosił sprzeciw, aby Francja objęła przewodnictwo w kontroli Niemiec. Protest ten wywołał dużą dyskusję, poczem ustalono, że przewodniczącymi komisji kontrolnych będą: na Niemcy — Francja, na Węgry — Anglja, na Bułgarję — Szwecja, na Austrję — Włochy. Z 3-ch państw, sąsiadujących z Bułgarją, w skład komisji kontrolnej została wybrana Jugosławja.

Rzym, 11 grudnia. (PAT.). Narady prywatne w sprawie mianowania przewodniczących komisji inwestygacyjnych nie doprowadziły do rezultatu. Prawdopodobnie podczas obecnej sesji Rady nie zostanie powzięta decyzja co do osób przewodniczących.

OŚWIADCZENIE CHAMBERLAINA.

Rzym, 11 grudnia. (PAT.). Wczoraj na zebraniu prasy angielskiej Chamberlain oświadczył m. in.: Dziwię się b., że tak prosty i naturalny powód, jaki podała Anglja dla odroczenia dyskusji nad protokułem, budzi tyle niewiary, która jest zupełnie nieuzasadniona. Protokuł zawiera kompleks spraw tak ważnych i podstawowych, iż nie może być mowy o odrzuceniu go, lub przejściu nad nim do porządku dziennego. Jest to zbyt ważny i poważny dokument, aby go drogą formalnych sprzeciwów chciano lub można było unicestwić. Będziemy go rozważali z całą przychylnością. Wojska angielskie nie opuszczą strefy kolońskiej i okupacja angielska w Niemczech będzie trwała tak długo, jak długo trwać będzie wogóle sojusznicza okupacja Niemiec. Dalej zaznaczył Chamberlain, że udało mu się za cenę wzajemnych koncesji stwierdzić możliwość zachowania wspólnej linji politycznej z Herriotem i Mussolinim. Minister angielski zaznaczył, że w rozmowach z obu premjerami nie była poruszana sprawa długów międzysojuszniczych.

MANDAT MAC DONNELLA PRZEDŁUŻONO NA ROK.

Rzym, 11 grudnia. (PAT.). Rada Ligi Narodów powzięła na dzisiejszem posiedzeniu decyzję w sprawie przedłużenia mandatu Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, Mac Donnella, jeszcze na rok jeden.

Churchill o długach sojuszniczych.

Londyn, 11 grudnia. (PAT.). Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izby Gmin kanclerz skarbu, Winston Churchill wystąpił ze sprawozdaniem rządowem w kwestji długów międzysojuszniczych. Churchill wyjaśnił Izbie że pod tym względem polityka rządu angielskiego ugruntowana jest na zasadach, które już przed 3 laty wymienił w swej nocie Balfour. Zasady te głoszą, że Anglja powinna ułożyć się co do tych zobowiązań ze swymi europejskimi sojusznikami w ten sposób, aby układ ten zabezpieczał ją przed konsekwencjami uchybień ze strony niemieckiej, lub uchylenia się Niemiec w jakiejbądź formie od spłaty odszkodowań.

Churchill dodał: „Nie dążymy bynajmniej do uchylenia się od zawarcia jakiegokolwiek układu z zaprzyjaźnionemi z nami państwami, jeśli układ taki zmierzać będzie do zapewnienia wzajemnych korzyści. Jednakże uważamy za konieczne, aby wypłatom, które dłużnicy nasi dokonywają w stosunku do Stanów Zjednoczonych, jako swego wierzyciela, towarzyszyła jednocześnie proporcjonalna spłata ich długów, zaciągniętych w Anglji".

Według danych, przytoczonych przez ministra, dług, jaki sojusznicy zaciągnęli w Anglji, sięga około 2 miljardów ft. szt. Z sumy tej prawie połowa pokryta została ze źródeł angielskich, na pokrycie reszty zaś Anglja zaciągnęła na swój rachunek pożyczkę w Ameryce.

Następnie minister przeszedł do kwestji zobowiązań angielskich wobec Ameryki, podkreślając konieczność konsolidacji tych zobowiązań.

Wracając jeszcze do wspomnianej już noty Balfoura, Churchill powiedział, że stanowić ona powinna oś przyszłych dyskusji w tej sprawie. Zasadą, którą Balfour wysuwa w swej nocie, jest takie skreślenie długów Anglji, jakiego Anglja dokona w stosunku do swych własnych dłużników. Nota jednakże wyraża obawę, że byłyby to zbyt daleko idące żądania ze strony Anglji. To też Anglja może spodziewać się od Europy tyle, ile Stany Zjednoczone określą, jako wysokość swych pretensji wobec Anglji. Od chwili ukazania się noty Balfoura upłynęło trzy lata, lecz jeśli mowa o rządzie angielskim, to należy przyznać, że poglądy, które wyraża nota, są w dalszym ciągu podstawą jego polityki w tej kwestji.

Od czasu ogłoszenia noty Balfoura, jak stwierdza Churchill, odszkodowania niemieckie w postaci 26% opłat celnych od wywozu towarów niemieckich oraz przewidziane w planie Dawesa stały się bardziej realne, a przeto bardziej wartościowe. Wreszcie minister przestrzega, że jeżeli chodzi o notę Balfoura, to należy ją przystosować do okoliczności dzisiejszych i stać na straży interesów państwa na wypadek uchybień ze strony Niemiec.

Polskie długi w Anglji

Londyn, 11 grudnia. (PAT.). Pertraktacje z międzynarodowym komitetem długów t. zw. reliefowych (długów, wynikłych na skutek akcji pomocy) w sprawie konsolidacji naszych długów, zostały pomyślnie ukończone.

Wczoraj poseł Skirmunt i delegat ministerjum skarbu Wojtkiewicz, podpisali umowę na następujących warunkach ogólnych: Dług w sumie z górą 5 miljonów funtów będzie zamortyzowany w ciągu lat 15-tu. Dotychczasowa stopa procentowa została obniżona z 6-ciu na 5, zaś procenty zaległe za lata ubiegłe zostały zaliczo-

ne do kapitału. Równocześnie zostały ułożone warunki konsolidacji także wszystkich innych zobowiązań finansowych rządu polskiego wobec rządu angielskiego w sumie ogólnej około 5-ciu miljonów złotych.

Londyńska mgła

Londyn, 11 grudnia. (PAT.). Miasto pogrążone jest od 36-iu godzin w ciemnej mgle. Od 50-ciu lat nie było tak gęstej ciemnej mgły. Komunikacja odbywa się wśród największych trudności. Wydarzyły się liczne wypadki. Między innemi nastąpiło zderzenie dwuch omnibusów, przyczem 16 osób odniosło rany. Ruch lotniczy do kontynentu został przerwany, jak również ruch okrętowy na Tamizie. Giełda była wczoraj zamknięta. Mgła jest tak gęsta, że wciska się nawet do mieszkań. Pod osłoną mgły dokonano licznych włamań i kradzieży.

MGŁA PANUJE TEŻ W BRUKSELI.

Bruksela, 11 grudnia. (PAT.). Od 2 dni panują tu, tak samo, jak i w Anglji, gęste mgły, powodując utrudnienia w komunikacji kolejowej.

Prezydent Szwajcarji

Bern, 11 grudnia. (PAT.). Rada Związkowa wybrała radcę związkowego, Musy'ego, prezydentem związkowym na rok 1925.

Polska ambasada przy Watykanie

Rzym, 11 grudnia. (PAT.). Ambasador Skrzyński wręczył na uroczystej audjencji papieżowi listy uwierzytelniające go w charakterze ambasadora przy Stolicy Apostolskiej.

Zaglul Pasza zachorował

Paryż, 11 grudnia. (PAT.). „New York Herald" donosi z Kairu, iż Zaglul Pasza zachorował na zapalenie płuc. Stan zdrowia chorego jest poważny.

Rewolucja w Albanji

Białogród, 11 grudnia. (PAT.). Według doniesienia z pogranicza albańskiego, wybuchły w Albanji niepokoje, które, jak się zdaje, spowodowane zostały niezadowoleniem w północnych obszarach z reformy agrarnej. Powstańcy są dobrze uzbrojeni i maszerują na Tiranę, pragnąc obalić rząd.

Śledztwo w sprawie Angersteina

Berlin, 11 grudnia. (PAT.). „Frankfurter Zeitung" donosi, iż przypuszczenie, że Angerstein dopuścił się czynu z zupełną świadomością, nabiera coraz więcej cech prawdopodobieństwa. Stwierdzono, że i w dawnem mieszkaniu Angersteina w Niedescheid wybuchł był pożar, lecz Angerstein wówczas uniknął odpowiedzialności, złożywszy fałszywą przysięgę. Pozatem władze śledcze dopatrują się współwiny Angersteina jeszcze w jednem niewyjaśnionem dotychczas morderstwie.

Dowiadujemy się, że konsul japoński w Warszawie p. Sasaki wysyła rodzinę swą do Japonji z powodu utraty mieszkania. Za mieszkanie, dotychczas zajmowane, płacił konsul 17 funt. ang. Właścicielka zażądała jednak tak wysokiej podwyżki, że pan Sasaki musi mieszkanie opuścić. Jeden z przedstawicieli arystokracji polskiej zaproponował p. konsulowi mieszkanie we własnym domu za 40 funt ang., co wschodni dyplomata także uważa za cenę wysoce wygórowaną.

Z RADY MIEJSKIEJ.

Sprawozdanie z wczorajszej dyskusji w Radzie Miejskiej nad exposé budżetowem, z powodu braku miejsca, podamy w następnym numerze.

Czasopisma nadesłane.

Wyszedł z druku nr. 65 tygodnika **„Głos Prawdy"**. Treść: Kampanja o stan wyjątkowy na kresach. **W. Stpiczyński:** List otwarty do p. ministra Sikorskiego. **Wojciech Stpiczyński:** O program minimum Tadeusza Hołówki. **A. Uziembło:** Polityka bałtycka na tle dywersji estońskiej. **A.:** Rok polityki niemieckiej. **S-fin.:** Dalsze dokumenty o roli gen. Zagórskiego w r. 1912. **W. Stp.:** Pionierzy analfabetyzmu tryumfują. **W.:** Na marginesie listu Witosa do prem. Grabskiego. Wydawnictwa nadesłane. Redakcja i administracja: Szpitalna 1 m. 3. Warszawa.

Ostatni (49) nr. **Gazety Administracji i Policji Państwowej** zawiera życiorys ministra Thugutta, artykuły prof. Kutrzeby, o konwencji polsko - niemieckiej w sprawie obywatelstwa i opcji Prof. Wasiutyńskiego: O swobodnem uznaniu władz administracyjnych, prof. Mogilnickiego: O właściwości rzeczowej sądów karnych, A. Marczewskiego: O swobodnem uznaniu władz centralnych, oraz d-ra Władysława Namysłowskiego: Charakterystykę polskiego prawa urzędniczego. W dziale literackim znajdujemy wiersz K. Iłłakowiczówny p. t. „O jesieni i starości". Wacława Sieroszewskiego powieść p. t. „Miłość ronina", recenzję teatralną **Fr. Siedleckiego.**

KALENDARZ ROBOTNICZY P. P. S. NA ROK 1925

wyszedł z druku i jest do nabycia w Księgarni Robotniczej, ul. Wspólna 17 i w administracji „Robotnika", ul. Warecka 7.

CENA EGZEMPLARZA ZŁ. 3.

Treść kalendarza:

Calendarium; najważniejsze wydarzenia za r. ub.; kalendarzyk parlamentarny; **M. Niedziałkowski:** Świat na rozstaju; rok 1924; o radjotelegrafji; **J. W. Goethe:** Boskość; Witold Jodko; **Gotfryd Keller:** Przypowieść; dwa jubileusze; **Tadeusz Nalepiński:** Ave, patria!; **Bolesław Limanowski:** Leon Biliński; ustawy: o ochronie lokatorów, o zabezpieczeniu od bezrobocia, o pracy młodocianych i kobiet, o służbie wojskowej, o biurach pośredn. pracy przy Zw. zaw., o ochronie drobnych dzierżawców rolnych; **Piotr Hamp:** Sztuka i praca, świętość pracy, bogate miasto; **Antoni Pączek:** kwestja kobieca w świetle cyfr i faktów; **Marjan Malinowski:** Masowa ucieczka z Zamku lubelskiego w r. 1907; **Romuald Minkiewicz:** Idą tłumy..; **Henryk Bezmaski:** Zmierzch faszyzmu; **Leon Rygier:** Pieśni podziemia; **Romuald Minkiewicz.** Samorództwo, pasorzytnictwo a kultura przyszłości; **Alfons Petzold:** Służebnica; **Paweł Wójcikowski:** Bojowiec; Rzeczpospolita Polska (ustrój państwowy, władze i urzędy, obszar i ludność, własnośc nieruchoma, parcelacje, inwentarz żywy, koleje, lotnictwo, poczta, telegraf, telefon, radiotelegraf, przemysł w r. 1924, handel, sprawy skarbowe, drożyzna, szkolnictwo, sprawy sądowe). **Teodor Toeplitz:** Jaka powinna być nowa dzielnica robotnicza w miastach; **Jan Hutnik:** Zeznanie; **Karol Spitteler:** Aurora; Ruch robotniczy: PPS., nasi zmarli, Międzynarod. socjalistyczna, Międzyn. zawodowa, ruch zawod. w Polsce, czem są bolszewickie zw. zaw., strajki i lokauty, bezrobocie, sprawy emigracyjne, Międzyn. Biuro Pracy; **Z. Piotrowski:** Międzyn. oświata robotnicza, T.U.R., organizacje młodzieży robotn. przy TUR.; **Antonina Szererowa:** Z robotn. wydz. wychow. dziecka; fundacja Nobla; Jakie książki cieszą się w Polsce największą poczytnością; **M. Nowicki:** Spółdzielczość robotnicza w Polsce; **Emen:** Międzyn. Zw. Spółdzielni, Międzyn. Wystawa Spółdzielcza w Gandawie, światowy ruch spółdzielczy; paszporty, taryfa pocztowa w Polsce; Europa w cyfrach; adresy.

Wiadomości Księgarni Robotniczej

WARSZAWA, WSPÓLNA 17. (Tel. 229-70).

Abramowski E. Pisma. Tom I. Zł 12.—.

Borowski W. M. Zasady prawa karnego. Tom II, str. 652. Zł 15.—.

Grąbczewski B. Przez Pamiry i Hindukusz do źródeł rzeki Indus. Tom II, str. 226 Zł. 12.—

Kisielewska J. Z Konarskich Zofja Bukowiecka, życie i prace. Zł. 1.—

Koneczny F. Dzieje administracji w Polsce w zarysie Zł 8.—.

Posner S. Przemówienie w dyskusji nad exposé p Prezesa Rady Ministrów, wygłoszone na posiedzeniu Senatu dn. 6 listopada 1924 r. Zł. 0.25.

Żuławski Z. Nędza robotnicza a zamachy kapitalistyczne w Polsce Zł. 0.25

Z literatury pięknej:

Bennett A. Miłość uświęcona i miłość wolno, powieść, przekład z angielskiego. Zł. 6.—.

Daniłowski G. Bandyci z „Polskiej Partji Socjalistycznej" Zł 3.—

London J. Na szlaku. Zł. 0.95.

— Opowieści mórz południowych. Zł 0.95

Prus B. Faraon, wydanie piąte. 3 tomy Zł. 18.—.

Reymont W. Bunt — baśń. Zł 4,80.

Żeromski S. Przedwiośnie. powieść. Zł. 7.50.

Ruch robotniczy

Z życia partji

Z frakcji radnych P. P. S. w powiatowej Kasie Chorych. Zebranie frakcji odbędzie się dn. 13 b. m. (w sobotę) o godz. 7 wiecz. w lokalu „Robotnika", Warecka 7. Sprawy b. ważne.

Warszawski Wydział Kobiecy PPS. zawiadamia towarzyszki, iż dziś o godz 7 wiecz. we własnym lokalu (Leszno 53) odbędzie się lekcja robót

ORGANIZACJA PPS. w POW. WARSZAWSKIM.

W sobotę, 13 b. m. o godz. 6 popoł. w Pruszkowie w lokalu partyjnym przy ul Niecałej na Żbikowie odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem tow. Domosławskiego o zjeździe samorządowym PPS i o innych sprawach aktualnych

W niedzielę, 14 b. m. o godz. 12½ w Pruszkowie w sali kinoteatru „Lutnia" przy ul Raszyńskiej odbędzie się odczyt zbiorowy na temat „Kasa Chorych, jej cele, zadania i działalność" Przemawiać będą radni Kasy Chorych pow. warszawskiego, tow tow.: **Wład. Wodnicki, Alfons Luniak,** Tomasz Świeca, Dominik Książak i dr. Adam Pragier. Wstęp 25 groszy.

O godz. 3½ popoł. w lokalu partyjnym przy ul Niecałej na Żbikowie odbędzie się tygodniowe zebranie Wydziału Kobiecego PPS. z referatem na temat: „Walka o pokój światowy".

Tegoż dnia **o godz. 10 rano** odbędą się walne zebrania organizacyjne: w **Ożarowie** z referatem tow J. Radomskiego, w **Piasecznie** z ref tow. Al. Stankiewicza, w **Henrykowie** z ref. tow Al. Kurowskiego i w **Kaczym Dole** z ref. tow. K. Domosławskiego.

O godz **1 popoł.** odbędą się 2 wiece przedwyborcze w sprawie wyborów wójta i rady gminnej w nowoutworzonej gminie Falenica: w **Kaczym Dole** w jadalni huty szklanej i w **Falenicy** w willi „Hygiena"

W piątek, dn. 12 b. m.

Dzielnica Śródmiejska o godz 7 m 30 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego (Al. Jerozolimskie 6, m. 4).

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz 7 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którem tow. poseł R Jaworowski wygłosi referat n. t. „Sytuacja polityczna i społeczna".

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu przy ul Okopowej 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolimska. O godz 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Koło Gazowników PPS. o godz. 7 w lokalu dzielnicy „Wola - Czyste", Wolska 44, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Czerniakowska o godz **7** w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

W sobotę, dn. 13 b. m.

Wydział Prawobrzeżny W.O.K.R. P.P.S. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Praskiej, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie Wydziału.

W niedzielę, dn. 14 b. m.

Koło Gazowników P. P. S. O godz. 10 m. 30 rano w lokalu dzielnicy Wola-Czyste, Wolska 44, odbędzie się Konferencja Koła Gazowników P. P. S. Obecność wszystkich członków konieczna.

Ruch zawodowy

Zw. Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce. Dn. 15 b. m w lokalu Związku przy ul. Wareckiej 7, o godz. 6 wiecz odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego, z następującym porządkiem obrad:

1) odczytanie protokułu z ost posiedzenia; 2) sprawozdanie z działalności Sekretarjatu; 3) sprawa umów zbiorowych; 4) sprawa funduszu strajkowego; 5) zwołanie Zarządu Głównego; 6) wolne wnioski.

Baczność, młodociani pracownicy handlowi i biurowi. W niedzielę, dn. 14 b. m., o godz 7 wiecz odbędzie się w lokalu Zw Zaw. Prac. Handl. i Biur. (Zielna 25) Ogólne Zebranie Sekcji Młodocianych Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne Stawcie się licznie.

Ruch kult.-oświatowy.

KOMITET GWIAZDKOWY DLA NAJUBOŻSZEJ DZIATWY WARSZAWY.

Baczność towarzyszki i obywatelki! Dnia 12 b. m., w piątek, o godz. 6-ej, zbierzcie się w lokalu obyw. Rejmanowej, Klonowa Nr. 20 m. 7 w celu nauczenia się sztuki zdobienia choinki.

Wszystkie niewiasty, które chcą bezpośrednio przyczynić się do ozdobienia kilkudziesięciu drzewek dla najuboższej dziatwy Warszawy, stawią się aby nauczyć się przygotowania ozdób choinkowych.

Przewodnicząca **Z. Praussowa.**

Komitet Gwiazdki dla najuboższej dziatwy Warszawy

zawiadamia Towarzyszki i Obywatelki, że sekcje finansowa, techniczno - zdobnicza i pedagogiczna rozpoczęły swe prace i proszą o zgłaszanie się chętnych do pracy w poszczególnych działach, pod adresem Al. 3-go maja Nr. 16, mieszkanie posłanki Praussowej, tel. Nr. 94-96. od godz. 10 do 2-ej. Ogólne zebranie całego Komitetu Gwiazdkowego odbędzie się w sobotę o godz. 7-ej wiecz., Al. Jerozolimskie 6. Towarzyszki i Obywatelki zgłaszajcie się i pracą swoją sprawcie by każdemu dziecku Warszawy zajaśniała choinka.

Komitet Gwiazdki dla najuboższej dziatwy Warszawy zawiadamia, że sekcja pedagogiczna zbierze się w sobotę, dn. 13 b. m., o godz. 7 wiecz u ob Weychert - Szymanowskiej, ul. Flory 5 m 3. Prosimy wszystkich wybranych do tej komisji o punktualne przybycie

Przewodnicząca Komitetu poseł Z. Prauss.

Kurs buchalteryjny. Piąty wykład odbędzie się dziś w lokalu TUR o godz 7 m 30

Odczyty tow. sen. Posnera. W ostatnim tygodniu tow sen. **Posner,** na zaproszenie Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie, dokonał objazdu Wschodniej Małopolski i wygłosił 6 odczytów

Tow. sen. Posner mówił dn. 5 b m. we Lwowie o „Kształceniu uczuć obywatelskich" ; tamże, 7 b. m, „O Anatolu France" Dn. 6 b m. — w Stanisławowie „O Lidze Narodów"; dn 8 b. m w Borysławiu — „O 8-godzinnym dniu pracy wobec zadań kulturalnych klasy robotniczej"; dn. 9 b.m w Stryju — „O Lidze Narodów"; 10 b. m. w Przemyślu — „O Anatolu France".

Kurs samorządowy TUR. w Pruszkowie. W niedzielę, 14 b. m., o godz 11 odbędzie się trzeci wykład tow. Stan. Benkla z cyklu „Ustawodawstwo samorządowe i ustrój samorządów w Polsce i zagranicą" Ze względu na mający się odbyć tegoż dnia odczyt o Kasie Chorych, uprasza się o punktualność

Wycieczka do Zachęty. W niedzielę, dn. 14 b. m., odbędzie się wycieczka do Zachęty, prowadzona przez prof. Zygmunta Badowskiego. Bilety w cenie 80 gr. (dla członków TUR. 60 gr) nabywać można w Sekretarjacie TUR Zbiórka punktualnie o godz. 10,30 przed gmachem Zachęty.

Wycieczka do Sejmu. Staraniem Koła Młodzieży TUR. „Praga" odbędzie się dn. 14 b m. w niedzielę, wycieczka do Sejmu Zbiórka o godz 10 rano przed Sejmem. Bilety w cenie 50 gr nabywać można w Sekretarjacie Koła, Brukowa 29 (lokal PPS).

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18
Franki francuskie za 100 - 27.93
Funty angielskie za 1—24.41
Floreny holend. za 100—210 20
Kor. czesko—słow. za 100—15.71¾
Franki szwajc. za 100—10[illegible].62
Korony austrjac. za 100 000—7.33 i pół
Liry włoskie za 100—2[illegible]50
Franki belgijskie za 10 —25.65

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw Instytutu Meteorolog.).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 3°,2, najniższa — 10°,5.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: dość pogodnie, mroźno, rano opady, słabe wiatry wschodnie lub cisza.

Konfiskata plakatu. Z polecenia Komisarjatu Rządu polecono policji skonfiskować plakat obrazkowy z napisem „Rassion Sans Risque", obrażający moralność publiczną. Plakaty te, przeznaczone jako reklama dla wyrobów gumowych i zamówione dla firmy „Gumma Rubber", miały być umieszczone w składach aptecznych i aptekach. Skonfiskowane 3105 sztuk gotowych plakatów w litografji artystycznej W Główczewskiego przy ul. Chmielnej Nr 18 policja zabrała do 10 komisarjatu

Historyczna bomba. Robotnicy zajęci przy robotach ziemnych kanalizacyjnych w domu Nr 17 przy ul. Grzybowskiej wykopali bombę 6-calową wewnątrz pustą, którą przeniesiono do 7 komisarjatu. Przybyły tam kierownik zbrojowni wojskowej orzekł, że jest to bomba historyczna, gdyż pochodzi prawdopodobnie jeszcze z czasów powstania 1862 — 63 roku.

Jeszcze odbudowa „Rozmaitości". Komitet Pomocy dla odbudowy teatru „Rozmaitości" nadesłał Magistratowi ponownie obszerne sprawozdanie ze swej finansowej działalności, oraz 10 miljonówek. Magistrat przekazał tę sprawę komisji pod przewodnictwem wice-prezydenta, M Jankowskiego, z udziałem ławników pp: Pieńkiewicza, Kronenberga i tow. Szczypiorskiego do przedstawienia wniosków w ciągu tygodnia

Zawieszenie żeglugi. Trwający od trzech dni mróz, który nocy ubiegłej dochodził do 7 stopni R poniżej zera spowodował, że na Wiśle ukazała się już wczoraj w nocy gęsta kra. Z tego powodu oraz wskutek niskiego poziomu wody parostatki wczoraj rano już nie wyruszyły w drogę do Płocka. Parostatek „Jagiełło", który wyruszył z Płocka jeszcze onegdaj wieczorem nie przybył wczoraj do Warszawy — jak zwykle — między godz. 8 a 9 wiecz. Okazało się, że „Jagiełło" zatrzymał się na noc około Modlina Bracia St. i J. Górniccy.

którym ubiegłej zimy kry lodowe zgniotły olbrzymią przystań, obecnie już onegdaj zaciągnął swą nową przystań do łachy Skaryszewskiej.

Emerytury pracowników miejskich. Magistrat m. Warszawy przystępuje w sobotę do rozważania statutu emerytalnego pracowników miejskich, który w ogólnych zarysach zbliżony ma być do przepisów emerytalnych obowiązujących dla pracowników instytucji państwowych. Po rozważeniu projektu przez Magistrat, statut emerytalny przejdzie z kolei do Rady Miejskiej.

Pensja „Virtuti Militari". Wypłata pensji cywilnym kawalerom krzyża „Virtuti Militari" nastąpi w czasie od 15 b. m. do końca stycznia 1925 r. Będzie to pensja za rok 1923, wypłacona jednorazowo w wysokości 300 zł. Wypłaty dokonywać będą wszystkie Kasy Skarbowe na całem terytorjum Rzeczypospolitej.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z polskiego Tow. Teozoficznego. Dziś w małej sali Tow. Hygienicznego (ul. Karowa 31) Zofja Wojnarowska wygłosi odczyt p. t. „Twórczość Słowackiego w świetle okultyzmu". Początek o godz. 8 wiecz. Bilety w cenie 1 i 2 zł nabywać można w Sekretarjacie Tow., Wilcza 10 — 14 i przy wejściu.

Z Akademickiego Koła Krajoznawczego. Dziś odbędzie się wycieczka do teatrów Wielkiego i Narodowego. Zbiórka o godz. 5 popoł. w bramie domu Nr. 10 przy ul. Trębackiej. Zapisy i opłata na miejscu zbiórki.

Z Tow. Naukowego Warszawskiego. Dziś odbędzie się posiedzenie Wydziału II-go T. N. W. (w lokalu Tow., Śniadeckich 8, o godz. 8 wiecz.), na którem będą wygłoszone następujące referaty: 1) p. W. Kamieniecki — „Elementy składowe ustroju litewskiego" i 2) p. E. Bursche — „Polska a konkordaty".

W Ognisku Polskiej Y. M. C. A. (Miodowa 10) p. Rostkowski wygłosi w dn. 13 b. m. o godz. 8 w. odczyt dla starszej młodzieży szkolnej p. t. „Dzieje polskiej marynarki handlowej". Po odczycie film w 6 częściach. Wstęp bezpłatny.

Staraniem T-wa Miłośników Wiedzy i Przyrody w niedzielę, dn. 14 b. m., o godz. 7 wiecz. w sali Muzeum Przem. i Rolnictwa p. Michał Daszkiewicz - Czajkowski powtórzy odczyt swój na temat: „Istota odrodzenia narodowego w świetle twórczej myśli polskiej", wygłoszony dn. 27 listopada w lokalu Towarzystwa.

Z Akademickiego Koła Esperantystów. Zarząd A. K. E. zawiadamia członków Koła, iż w niedzielę, dn. 14 b. m., o godz. 19, odbędzie się w lokalu Strzechy (Nowy Świat 21) dalszy ciąg Walnego Zebrania.

Z Towarzystwa Muzycznego. Doroczne Ogólne Zebranie odbędzie się w niedzielę, dn. 14 b. m. o godz. 12 w poł. w lokalu Towarzystwa (Sienkiewicza 8).

WYPADKI:

Zwłoki w śmieciach. Dozorczyni domu przy ul. Chłodnej Nr. 58 znalazła w ogólnej skrzyni do śmieci zwłoki nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej owinięte w gazety.

Pożary. W domu Nr. 26 przy ul. Muranowskiej na klatce schodowej III piętra wynikł pożar wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego. Pogotowie nalewkowskiego oddziału straży, po wyrąbaniu części ściany i belki pożar ugasiło.

— W domu Nr. 33 przy ul. Freta, w piwnicy Franciszka Spirytowskiego wynikł pożar z powodu zapalenia się drzewa, słomy i różnych rupieci. Pogotowie nalewkowskiego oddziału straży pożar ugasiło.

Przejechanie. Na ul. Marszałkowskiej przed domem Nr. 151 dorożka przejechała 26-letniego Wiktora Krawczyka, woźnego. Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie brzucha i, po udzieleniu pomocy, przewiózł poszwankowanego do domu.

Wypadek samochodowy. Na Krak. Przedmieściu przed domem Nr. 30 została uderzona przez przejeżdżający samochód Marja Łosińska, pomocnica w cukierni. Lekarz w ambulatorjum Pogotowia stwierdził dwie rany tłuczone głowy.

Wypadki przy pracy. W fabryce tow. akc. wyrobów wełnianych p. f. „Wola" przy ul. Bema Nr. 70 kierownik wykończalni tej fabryki, Rudolf Trajchel, wskutek obsunięcia się drabiny spadł z kotła z wysokości kilku metrów. Lekarz Pogotowia stwierdził nadwyrężenie stawu skokowego oraz pęknięcie kości i, po udzieleniu pomocy, pozostawił poszwankowanego na miejscu.

— W składach przy ul. Stawki 16, w czasie pracy został przygnieciony robotnik, Antoni Pawlak. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie prawego przedramienia i, po udzieleniu pomocy, poszwankowanego przewiózł do domu.

Zagadkowy zgon. W mieszkaniu własnem przy ul. Górnośląskiej Nr. 23 zmarł nagle w podejrzanych okolicznościach Albin Nowicki. Ponieważ według opinii lekarza istnieje podejrzenie otrucia się, przeto denata — zgodnie z decyzją prokuratora — przewieziono do prosektorjum przy ul. Oczki.

Katastrofa kolejowa. Dnia 30 ub. m. na stacji kolejowej Niemen podczas manewrowania pociągiem towarowym Nr. 317, parowóz uderzył w dwa wagony towarowe, które zostały wysadzone z szyn i uszkodzone. Wskutek zderzenia konduktor, Wacław Bielski doznał złamania lewej nogi, zaś konduktor, Antoni Leszkiewicz, uległ ogólnemu potłuczeniu.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Faust" z „Nocą Walpurgii". Jutro „Carmen".
W niedzielę popoł. „Pan Twardowski"; wieczorem „Carmen".
Teatr Narodowy. Dziś „Don Juan".
Teatr Letni. Dziś „Zmartwienia p. Hamelbeina".
W niedzielę popoł. „Pan naczelnik".
Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Skalmierzanki".
W niedzielę o godz. 3½ popoł. „Opowieść zimowa". Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia od 9-ciu do 1-go zł. Ulgowe od 6-ciu do 1 zł.
Teatr Polski. Dziś „Święta Joanna".
W niedzielę o 3 popoł. „Król Henryk IV".
Teatr Mały. Dziś „Pan swego serca".
W niedzielę o 4 popoł. „Świt, dzień i noc".
Teatr Nowości. Codziennie „Hrabina Marica".
Teatr Praski. Dziś „Rzeź Pragi".
Teatr im. Fredry. Dziś „Dobrze skrojony frak".

Z teatru im. Fredry. Irena Solska, znakomita artystka dramatyczna, wystąpi gościnnie w dn. 13 b. m. w teatrze im. Fredry w tytułowej roli głównej bohaterki w nowonapisanej sztuce 3-aktowej d-ra Wł. Maleszewskiego p. t. „Agentka bolszewicka". Premjera tej sztuki odbędzie się w sobotę, dn. 13 b. m.
Stańczyk. Program egzotyczny.
Teatr Qui Pro Quo". Codziennie doskonały nowy program p. t. „Kupa śmiechu".
Od premjery ceny biletów zniżone o 20%.
Frekwencja „Don Juana". Frekwencja publiczności na 25-ciu kolejnych przedstawieniach „Don Juana" w Teatrze Narodowym wyniosła osób za biletami płatnymi: 18,369, przeciętnie osób 734, co stanowi przy ogólnej ilości 950 miejsc, po odliczeniu oficjalnych i prasowych, przeszło 77% frekwencji.
Z Konserwatorjum. Dziś o godz. 8.15 recital fortepianowy pianistki, Z. Rabcewiczowej. Program b. interesujący.
Jutro wieczór pieśni Janiny Dzierzbickiej.
Z Filharmonji. W niedzielę odbędzie się poranek poświęcony Chopinowi. Solistą będzie pianista, prof. Konstanty Heintze, który wykona cały szereg utworów wielkiego poety tonów. Orkiestrą dyryguje p. Oziminski.
W niedzielę na popołudniowym koncercie symfonicznym wykonana będzie po raz pierwszy w tym sezonie symfonja „Patetyczna" Czajkowskiego. Solistka śpiewaczka amerykańska, miss Berta Crawford, wykona szereg arji operowych i kilkanaście pieśni. Dyryguje G. Fitelberg.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTW.

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia trzeciej klasy loterji państwowej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

15,000 zł. Nr. 46505.
5,000 zł. Nr. 49949.
Po **250 zł.** na N-ry: 34539 42464.
Po **225 zł.** na N-ry: 15308 22611.
Po **200 zł.** na N-ry: 3671 7386 11268 39090.
Po **175 zł.** na N-ry: 1583 3096 10691 22937 33546.
Po **150 zł.** na N-ry: 1923 2731 3780 9632 10072 10490 12306 12543 13239 14325 15267 15438 16391 17570 17583 23279 23560 25762 27704 27765 30221 30244 31590 32082 33154 35020 35158 35545 39354 41869 42883 44128 47225 48491 48853.

Sprawozdanie Kasy Chorych m. Warszawy

Zestawienie frekwencji w Kasie Chorych m. Warszawy we wrześniu 1924 roku, według podziału na dzielnice

Udzielono porad lekarskich		W przychodniach				Na mieście	
W dzielnicy		W ciągu miesiąca	Dziennie	Podczas godzin ordyn.	Na godzinę	W ciągu miesiąca	Dziennie
I.	Solec 93	22.038	882	2.409	9	1.191	48
II.	Jagielońska 34	20.170	807	2.113	9	2.0 8	83
III.	Mławska 6 8	14.110	564	1.713	8	1.188	48
IV.	Puławska 5	9.036	361	817	11	1.7 0	71
V.	Sosnowa 4	17.183	687	2.172	7	2.616	104
VI.	Żytnia 40	22.908	916	2.177	10	1.955	78
VII.	Wolska 66	8.191	328	1.073	7	1.163	47
VIII.	Wspólna 40	3.130	125	434	7	—	—
V.	Marszałkowska 107	6.872	275	1.309	5	—	—
I.	Dentyst.	5.877	235	1.282	4	—	—
XI.	„	326	13	75	4	—	—
	„ Marszałkowska	1.938	78	519	3	—	—
	„ Młynarska 10	3.254	130	670	4	—	—
XVI.	Karmelicka 29	9.909	396	2.680	3	—	—
	Przychodnia dentystyczna Mała 14	3.957	158	903	4	—	—
X.	Kaskada Dolna	882	35	100	8	—	—
XI.	Pelcowizna	1.433	57	163	8	161	6
XII.	Grochowska 146	837	33	50	16	180	7
	Ochota — Grojecka 26	1.380	55	—	—	105	4
	Konarskiego	905	36	—	—	—	—
	Belwederska	143	6	—	—	—	—
	Razem	154.479	6.179	20.664	7	12.407	496

W gabinecie Roentgena i Elektro-terapeutycznym wykonano: fotografji 230, prześwietleń 403, naświetleń 275, elektryzacyj 1144, naświetlań lampą fijoletową 168, ogółem zabiegów 2220.

Wydano przekazów do szpitali ogólnych 1446, do zakładów położniczych 131.

Pomocniczych środków leczniczych wydano: okularów 1022, pasów przepuklinowych 96, bandaży „Ideal" 33.

Stan liczebny członków w Kasie Chorych m. Warszawy wynosił w dniu 30 września 1924 r.: członkow 182.485, członków rodzin 320.800, razem 403.285.

Zmarło w sierpniu członków 81, członków rodzin 258.

Zestawienie ogólne frekwencji chorych w ambulatorjach według specjalności lekarzy

We wszystkich ambulatorjach udzielono porad przez specjalistów:

	W sierpniu				We wrześniu			
	W ciągu miesiąca	Dziennie	Podczas godzin ordyn.	Przec. na godzinę	W ciągu miesiąca	Dziennie	Podczas godzin. ordyn.	Przec. na godzinę
Internistów	31.357	1.254	4.746	6	32.250	1.290	4.997	6
Neurologów	4.775	191	727	6	5.110	204	825	6
Pedjatrow	11.168	447	1.567	7	11.990	480	1.5 4	7
Chirurgów	20.226	809	1.386	14	2 .939	878	1.4 7	14
Ginekol. i akuszer.	9.425	977	1.353	6	10.737	429	1.455	7
Dermatol. i wenerolog.	17.7 5	3.712	1.568	11	19.555	782	1.625	12
Okulistów	9.815	393	967	10	1 .443	458	1. 65	10
Laryngolog. i otjatrów	7.450	298	888	8	9.602	384	1.045	9
Ortopedystów	246	10	36	6	281	11	26	10
Lek. chorób płucnych	602	24	119	5	731	29	114	6
Dentystów	17.479	699	4.264	4	26.261	1.010	6.129	4
Lek. przych. ogólnych	6.247	250	312	11	5.580	223	313	17
Razem	136.565	5.463	17.957	7	134.479	6.179	20.664	7

Kasa Chorych m. Warszawy

Dyrektor (—) A. EXNER.

Od Wydawnictwa.

Zawiadamiamy naszych czytelników, że przyjmujemy prenumeratę z odnoszeniem do domu na Pragę i krańce m. Warszawy.
Pismo dostarczamy regularnie codziennie.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. **Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.** **Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski.** Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.